



Jak realizowane są uchwały IX Zjazdu?

Dzisiaj kontynuowane są w Warszawie obrady Krajowej Konferencji Delegatów PZPR, w której uczestniczy 1776 delegatów na IX Zjazd PZPR. Konferencję zwołał Komitet Centralny, wypełniając odpowiedni zapis statutu PZPR, przyjętego przez IX Zjazd. Zadaniem uczestników Konferencji — delegatów na IX Zjazd PZPR jest dokonanie — na półmetku kadencji centralnych władz partyjnych — oceny stanu realizacji zjazdowych uchwał, urzeczywistnienia linii odnowy socjalistycznej, reform, porozumienia i walki.

W godzinach porannych dyskusja toczyła się dzisiaj w 15 zespołach problemowych Konferencji. Delegaci mają możliwość zaprezentowania spraw szczególnie nurtujących ich środowiska. Jak przewidywano, na forum zespołów problemowych będzie mogło zabrać głos ok. 400 delegatów i gości Konferencji.

Już nazwy zespołów wskazują, że tematyka w nich poruszana odpowiada tematyce, którą zajmują się komisje problemowe Komitetu Centralnego PZPR — powołane na II plenarnym posiedzeniu KC PZPR. I tak, obradują zespoły do spraw: wewnątrzpartyjnych; ideologicznych; reformy gospodarczej i polityki ekonomicznej; rolnych; nauki i oświaty; kultury; polityki społecznej; organów przedstawicielskich; młodzieży; prawa i praworządności; międzynarodowych; ochrony zdrowia ludności i środowiska; wniosków, skarg i sygnałów ludności; górnictwa i zespół ds. morskich. Do dyskusji w zespołach zaproszono fachowców i ekspertów w poszczególnych

dziedzinach życia społecznego, politycznego i gospodarczego kraju, twórców nauki, techniki i kultury, działaczy związków zawodowych, samorządów pracowniczych, Patrioticznego Ruchu Odrodzenia Narodowego, reprezentantów największych zakładów przemysłowych.

Podczas wymiany poglądów w zespołach problemowych nawiązywano do treści zawartych w wygłoszonym w pierwszym dniu obrad przez I sekretarza KC PZPR, gen. Wojciecha Jaruzelskiego referacie Biura Politycznego KC PZPR na Krajową Konferencję Delegatów oraz w sprawozdaniu rządu na temat problemów gospodarczych kraju.

Po południu delegaci kontynuować będą dyskusje plenarną w Sali Kongresowej PKiN. Delegaci analizować będą również projekty dokumentów opracowanych przez Komisję Rezolucji i Wniosków Krajowej Konferencji Delegatów PZPR.

WCZORAJ o godz. 9.00, miejscem na sali zajęli uczestnicy Konferencji reprezentujący wszystkie wojewódzkie or-

ganizacje partyjne. Wraz z nimi — zaproszeni na obrady centralni i terenowi działacze partii. W Prezydium Konferencji miejscą zajęli członkowie Komitetu Centralnego PZPR, Prezydium Centralnej Komisji Rewizyjnej i Centralnej Komisji Kontroli Partyjnej. W pierwszym rzędzie — (Dokończenie na str. 3)



Referat Biura Politycznego na Krajowej Konferencji Delegatów wygłosił I sekretarz KC PZPR — Wojciech Jaruzelski.

XIX Dni Muzyki Organowej

Dziś, 17 marca (sobota), godz. 19.30 — kościół w Nowej Hucie-Bieńczykach. Recital organowy Elisabeth Ullmann (Austria) z udziałem Tadeusza Malaka (recytacja). W programie utwory Bacha, Viwaldiego, Hindemitha, Regera oraz poezje Herberta.

Jutro, 18 marca (niedziela), godz. 19.30 — sala Filharmonii. Koncerty organowe G. F. Haendla w wykonaniu Capelli Cracoviensis pod dyrekcją Włodzimierza Szymańskiego oraz solistów Elisabeth Ullmann (Austria) i Giuseppe Zanaboni (Włochy).



ZE SWIATA

PO TRZYMIESIĘCZNEJ przerwie, wznowiono w Wiedniu rokowania 19 państw Układu Warszawskiego i NATO w sprawie wzajemnej redukcji wojsk i zbrojeń w Europie Środkowej. Wbrew oczekiwaniom, delegacje państw NATO nie wystąpiły z żadną nową inicjatywą, która stanowiłaby odpowiedź na zeszkorzone, konstruktywne propozycje państw socjalistycznych.

W PRZEDDZIEŃ zamknięcia wiosennych Międzynarodowych Targów Lipskich, obroty uczestniczących w nich przedsiębiorstw handlu zagranicznego z Polski wyniosły 354,5 mln rubli.

W WIEDNIU odbyła się kolejna runda rozmów przedstawicieli strony polskiej z reprezentantami zachodnich banków komercyjnych w sprawie refinansowania polskiego zadłużenia następnym okresem.

W SZTOKHOLMIE zakończyła się I sesja konferencji w sprawie środków budowy zaufania i bezpieczeństwa oraz rozbrojenia w Europie z udziałem 33 państw europejskich, USA i Kanady.

PREZYDENT Mozambiku Samora Machel i premier RPA Pieter Botha podpisali „układ o nieagresji i dobrosąsiedztwie”. Oba państwa uroczystie zobowiązały się nie dokonywać ataków „z ładu, powietrza lub morza”, przestrzegać zasady nienaruszalności granic i nieingerencji w sprawy wewnętrzne.

JUTRO pogoda w rejonie Krakowa kształtować się będzie pod wpływem skandynawskiego wyżu. Zachmurzenie duże z rozproszonymi, możliwymi słabymi opadami śniegu. Temp. min. nocą minus 4, maks. dniem plus 3 st. C. Wiatr słaby i umiarkowany, przeważnie płn.-wsch. W ciągu następnego doby bez większych zmian. Dziś rano wilgotność powietrza wynosiła 89 proc. Przewidywane na bieżącą dobę średnie stężenie dwutlenku siarki na obszarze Krakowa osiągnie od 34 do 40 proc. wartości dopuszczalnej, która wynosi 0,35 mg/m³.

KRAKOWA

ODZNACZONE ZŁOTĄ ODZNAKĄ M. KRAKOWA
ROK XXXVIII PISMO POPOŁUDNIOWE Nr 56 (11594)
Kraków, sobota 17, niedziela 18 marca 1984 r.

48 rocznica strajku w „Sempericie”

Zaczęło się od Sucharda...

17 marca mija 48. rocznica proklamowania przez robotników krakowskiego „Semperitu” strajku okupacyjnego, który stał się bezpośrednią przyczyną następujących po sobie robotniczych wystąpień. Ale początki ruchu strajkowego wiązały się z innym krakowskim zakładem. W fabryce czekolady „Suchard” z początkiem marca 1936 r. zwolniono z pracy niektórych działaczy związkowych. W odpowiedzi robotnicy rozpoczęli strajk okupacyjny.

Tymczasem w „Sempericie” dyrekcja odrzucała żądania związków zawodowych, robotnicy rozpoczynając akcję protestacyjną. Następnymi dniami w okolicy strajkowców, w konsekwencji 23 marca stają prawie wszystkie fabryki Krakowa. Robotnicy wychodzą na ulice... Padają strzały, rozpoczynają się starcia z policją. Ginie 8 robotników, ponad 20 jest rannych.

W związku z tą rocznicą odbywają się uroczyste wieczerze w zakładach pracy, szkołach, spotkania z uczestnikami wydarzeń, a także złożone zostaną wieńce i kwiaty na grobach poległych robotników.

Tajemnice Raquel

I SEKRETARZ Komitetu Centralnego PZPR gen. armii Wojciech Jaruzelski przyjął wczoraj przebywającą w Polsce na zaproszenie KC PZPR delegację Socjalistycznej Etiopii, której przewodniczył członek Stałego Komitetu Tymczasowej Wojskowej Rady Administracyjnej i członek Komitetu Wykonawczego komisji ds. organizacji Partii

Z kraju

Ludu Pracującego Etiopii — mjr Fisseha Desta.

W KATOWICACH rozpoczął się I krajowy zjazd delegatów Federacji Związków Zawodowych Pracowników Polskich Kolei Państwowych. W toku trzydniowych obrad przedstawiciele 480 zakładowych organizacji związkowych, skupiających pracowników PKP z całego kraju, dokonają wyboru władz Federacji oraz określa program jej działania na najbliższe lata.

W niedzielę od godz. 10

Wielka aukcja staroci - dochód na ratowanie cmentarza Rakowickiego

W najbliższą niedzielę 18 bm. od godz. 10 w sali widowiskowej Domu „Kolejarza” przy ul. św. Filipa 6 odbędzie się oczekiwana z dużym zainteresowaniem wielka aukcja staroci, którą organizuje Krakowski Klub Kolekcjonerów.

Organizatorzy przyjęli z górą 180 cennych przedmiotów, w tym: szereg obrazów — m. in. 4 płótna Jerzego Kossaka (cenione od 100 do 250 tys. zł), Tetmajera, Hoffmana, Jaxy, Setkowicza czy Radziejewskiego. Interesującą pozycję stanowi także autorska litografia Wyczółkowskiego („Matka Boska”). Sporo zainteresowania skupia zapewne przedmioty ze srebra, m. in. piękna patera przyjęta przez komisję wycenianą na 200 tys. zł (właścicielka nieświadoma prawdziwej wartości patery chciała ją zgłosić do aukcji za 20 tys. zł), porcelana, numizmaty czy odznaki. Ciekawym, który przedmiot stanie się „przebojem” niedzielnej aukcji? Może będzie nim widoczny na naszym zdjęciu obraz Jerzego Kossaka „Przejazd działonu” zgłoszony do licytacji za 250 tys. zł.

Przypominamy, iż dochód z biletów wstępu, sprzedaży katalogu, a także procent od każdego sprzedanego na aukcji przedmiotu, zasila fundusz ratowania zabytkowych grobowców cmentarza Rakowickiego.



Oto z górą czterdziestioletnia, wciąż piękna i atrakcyjna amerykańska gwiazda filmowa Raquel Welch w ulubionej pozycji hatha-jogi notuje przy pomocy dyktafonu kolejne rozdziały swego podręcznika dla kobiet „Jak być ładną i zgrabną mając czterdziestkę”. Moja metoda jest lepsza od aerobiku — twierdzi Raquel. Polega, najogólniej mówiąc, na stosowaniu, poza dietą, znanej i u nas hatha-jogi. Godzinę ćwiczeń codziennie rano może zapewnić nie tylko znakomity samopoczucie, lecz także pończ kondycję i sylwetkę. Raquel Welch wraz z mężem Andre Wienfeldem — fotografikami

przez dłuższy czas opracowywała ilustracje do swego podręcznika. Na zdjęciach Raquel pokazuje całą serię niezbędnych ćwiczeń, które należą do codziennego wykonywania. Zdjęcia te uzupełniane komentarzem napisanym przez aktorkę, zostały złożone na całą książkę, której wróżyć można spore powodzenie. Któż z pań po czterdziestce nie chciałaby bowiem wyglądać jak Raquel Welch?... (Wi-Gr)

Było to 17 marca

- W 1832 r. w Paryżu powstało Towarzystwo Demokratyczne Polskie, najliczniejsza demokratyczna organizacja polskich emigrantów; istniało do 1862 r., głosiło wyzwolenie narodu w powiązaniu z reformami społecznymi.
- W 1976 r. w wieku 70 lat zmarł Luchino Visconti, włoski reżyser teatralny i filmowy, współtwórca neorealizmu, twórca takich filmów jak np. „Lampart” czy „Zmierzch bogów”.

Było to 18 marca

- W 1768 r. w wieku 55 lat zmarł Lawrence Sterne, angielski pisarz, duchowny angikański, wybitny reprezentant sentymentalizmu, autor m. in. „Podróży sentymentalnej” czy „Zycia i myśli JWPana Tristana Shandy”.
- W 1844 r. urodził się Mikolaj Rimski-Korsakow, rosyjski kompozytor - samouk, twórca oper (m. in. „Baśni o carze Saltanie” czy utworów symfonicznych (np. „Kaprys hiszpański” czy „Szeherazady”).
- W 1857 r. urodził się Rudolf Diesel, niemiecki konstruktor silnika wysokoprężnego. (wi-gr)

Prof. Witold Chomicz nie żyje



artystycznej z zakresu malarstwa, grafiki i sztuki stosowanej. Przez cały powojenny okres bierze żywy udział w życiu artystycznym Krakowa i Polski.

Szczególnie silnie zaznaczyła się obecność prof. Chomicz w historii polskiej grafiki, jako artysty i pedagoga krakowskiej ASP interesujący się szczególnie sprawami plakatów i grafiki książkowej. Z jego pracowni wyszły zaiste wybitne grafiki, licznie należących do czołówki polskiej

Twórczość graficzną, plakata, ilustratorską łączył z malarstwem i projektowaniem witraży. Jego prace z zakresu malarstwa i grafiki znajdują się w najważniejszych polskich muzeach i bibliotekach, a także w zbiorach muzeów i bibliotek Londynu, Pragi, Wiednia, Paryża, Bukaresztu.

Jego twórcza i obywatelska energia, cechująca go do ostatnich niemal chwil życia sprawiała, że był postacią w Krakowie powszechnie znaną i szanowaną. Jako redakcja poczytujemy sobie za zaszczyt, iż przez wiele lat utrzymywał z nami bliskie kontakty oraz służył swymi pracami, niejednokrotnie reprodukcjami na naszych łamach.

Fot. J. RUBIS rów.

Organizatorzy przyjęli z górą 180 cennych przedmiotów, w tym: szereg obrazów — m. in. 4 płótna Jerzego Kossaka (cenione od 100 do 250 tys. zł), Tetmajera, Hoffmana, Jaxy, Setkowicza czy Radziejewskiego. Interesującą pozycję stanowi także autorska litografia Wyczółkowskiego („Matka Boska”). Sporo zainteresowania skupia zapewne przedmioty ze srebra, m. in. piękna patera przyjęta przez komisję wycenianą na 200 tys. zł (właścicielka nieświadoma prawdziwej wartości patery chciała ją zgłosić do aukcji za 20 tys. zł), porcelana, numizmaty czy odznaki. Ciekawym, który przedmiot stanie się „przebojem” niedzielnej aukcji? Może będzie nim widoczny na naszym zdjęciu obraz Jerzego Kossaka „Przejazd działonu” zgłoszony do licytacji za 250 tys. zł.

Ubrane aniołki

Pewien sycylijski proboszcz doszedł do wniosku, iż figurki nagi aniołki w jego kościele wyglądają nieprzyzwoicie i w związku z tym ubrał je w niebieskie koszulki i majteczki. Nieoczekiwane działania księdza sprawiły, iż kościółek coraz częściej jest odwiedzany przez turystów, a miejscowy cukiernik robi przy okazji znakomity interes sprzedając wykonane z marcepanu „ubrane” figurki aniołków.

• Policja australijska przechwyciła na początku tego tygodnia w Sydney ponad 2 tony konopi indyjskich — surowca do produkcji haszyszu — o wartości czarnorynkowej 23 milionów dolarów. Ten największy w historii Australii transport narkotyków przechwyconych przez policję ukryty był w kontenerze znajdującym się na statku, który przyniósł do Sydney z Bliskiego Wschodu.

• Na należący do RPA wyspie Robben, zamienionej w jedno wielkie więzienie, przebywa 600 więźniów politycznych. W grupie tej jest 46 wybitnych działaczy politycznych z okupowanej przez RPA Namibii. 17 z nich sądy Republiki Południowej Afryki wymierzyły kary dożywotniego więzienia.

• Centralny Bank Brazylii poinformował o nowej dewaluacji waluty brazylijskiej. Od czerwca 1 dolar będzie wymieniany na 1,267 cruzeiro. W sumie od marca ub. roku cruzeiro

z dalekopisu

został zdewaluowany o 220 procent.

• Centralny sąd rejonowy skazał byłego zastępcę generalnego dyrektora węgierskiego spółdzielczego przedsiębiorstwa handlu dzielnicy „Mavad” Istvána Kapuszy'ego na 2 lata i 8 miesięcy więzienia za łapownictwo oraz naruszenie przepisów celnych i walutowych. Karę

puszy prowadził z pewnymi ograniczonymi partnerami prywatne rozmowy, przyjmując od nich w zamian za zawarcie korzystnych transakcji wynagrodzenie materialne.

sąd. Podczas przenoszenia trumna rozleciała się i nieboszczyk wypadł na ziemię na przyziemnym parkingu.

• W Salwadorze rozpoczął się strajk 27 tys. nauczycieli, którzy domagają się reform politycznych i podwyższenia zarobków.

• Prezydent Kamerunu, Paul Biya poinformował, że wyrok śmierci wydane na byłego prezydenta, Ahmadou Ahidjo i dwóch innych związanych z nim polityków zostały uchylone i zamienione na karę dożywotniego więzienia.

• Państwowym liniom lotniczym Wenezueli „Viasa” grozi bankructwo — oświadczył dyrektor „Viasa”, Luis Ignacio Mendoza. Dla ratowania linii potrzeba minimum 100 milionów dolarów.

• Sąd w Pretorii ukarał grzywną w wysokości 1000 randów (800 dolarów) Campbella du Pereza — zabójcę 13-letniego Colina Hunata, który bawił się w dzwonienie do jego drzwi.

LINIA IX ZJAZDU ZWYCIEŻY!

Omówienie referatu Biura Politycznego Komitetu Centralnego wygłoszonego przez W. Jaruzelskiego na Krajowej Konferencji Delegatów Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

LINIA IX ZJAZDU sprawdziła się w kolejnych, niezwykle trudnych próbach. Dziś to już nie zapowiedzi, nie zamiary, lecz uporczywie torująca sobie drogę praktyka. Zrobiliśmy i mało, i dużo. Mniej niż pragnęliśmy, lecz więcej niż można się było spodziewać. Za nami szmat przebytej drogi. Ale i droga przed krajem, przed partią, nielatwa. Powtórzmy jeszcze raz: „najbardziej dramatyczne za nami, najtrudniejsze przed nami”. Nad tym będziemy wspólnie radzić.

Opracowana na IX Zjeździe linia nie została nam narzucona. Ten sam, głęboko krytyczny nurt był w partii widoczny co najmniej od okresu poprzedzającego VIII Zjazd. Został on przez ówczesne kierownictwo przytłumiony. Doszedł ponownie do głosu. Znalazł dla siebie potwierdzenie w postawie klasy robotniczej. Upomnieli się ona o socjalizm bez deformacji i schorzeń. IX Zjazd odniósł się pryncypialnie do popełnionych w okresie przedśierpniowych błędów. Ostrzegł przed kontrrewolucyjnym zagrożeniem. Otworzył w życiu partii jakościowo nowy etap. Przyjęta linia porozumienia, walki i socjalistycznych reform oznaczała wierność uniwersalnym zasadom socjalizmu w realnych polskich warunkach, w konkretnym historycznym okresie.

Przeciwnik wzmógł atak na partię już nazajutrz po zjeździe. Kontrrewolucja spieszyła się. Los kraju, narodu postawiła na jedną kartę. Już tylko krok dzielił od katastrofy. Trzeba było zahaczyć siłą pochod kontrrewolucji. Wojsko Polskie spełniło swój konstytucyjny obowiązek. Ocaliło kraj.

PRZEWAŻAJĄCA CZĘŚĆ KLASY ROBOTNICZEJ doceniła wysiłki partii na rzecz porozumienia, niedopuszczenia do bratobójczej konfrontacji. Gdyby tak nie było, niewątpliwie dni po 13 grudnia 1981 roku przebiegałyby inaczej. Ale zaakceptowanie linii nie jest równoznaczne z pełnym zaufaniem. Wiemy, jak nielatwo bywa przekonać człowieka do człowieka. Cóż dopiero, gdy w grę wchodzi masa ludzka. Na tę autentyczną więź musimy nadal rzetelnie pracować.

Partia nasza skupia w swych szeregach przedstawicieli różnych warstw i zawodów, w tym pracujących chłopów, znaczny odsetek inteligencji. Tym bardziej musimy pamiętać, że jednym z podstawowych postulatów całej partii wobec IX Zjazdu było upomnienie się właśnie o to, aby była „robotnicza nie tylko z nazwy”.

Nie tylko jednak procentowy udział robotników w partii przesądza o jej klasowym charakterze. Był on w drugiej połowie lat siedemdziesiątych wyższy niż obecnie. Ale czy głos robotników był wtedy słyszany, czy się z nim liczone?

To prawda, że ostatnia kampania sprawozdawczo-wyborcza mogła wprowadzić więcej robotników do władz. W tym jednak najtrudniejszym okresie wielu z nich stanęło w szeregach nowego aktywności. Oni już nie zgodzą się mówić cudzym głosem. To nie przypadek, że wielu towarzyszy delegatów, którzy brali udział w IX Zjeździe jako robotnicy, przyjechało na Konferencję jako i sekretarze zwyczajni KZ. Upatrujemy w tym korzystne i zdrowe dla partii zjawisko. Robotnicy nie powinni być po prostu „częścią składową” partii. Muszą być jej kręgosłupem.

Problemem młodego pokolenia poświęcone było w całości IX Plenum KC. Znajdują one coraz szersze odbicie w pracy Sejmu, rządu, organizacji młodzieżowych. Nie możemy jednak stwierdzić, aby praktyczne wyniki były już zadowalające.

Jako partia robotnicza musimy dzieciom robotników i chłopów wyrównywać skutecznie życiowe szanse. Ale za młodych ponad nimi niczego załatwić dla nich się nie da. Muszą własne sprawy brać w swoje ręce. Młodym, właściwie jest myślenie otwarte i krytyczne. Zapal i bezkompromisowość — to kapitał, który może być wykorzystany w różnych celach i w różny sposób. Obowiązkiem partii jest stworzyć takie warunki, aby te cenne cechy znajdowały ujście w twórczym, socjalistycznym kierunku. W pracy oświatowej, propagandowej, ideowo-wychowawczej powstały zaniedbania, uogory. Skorzystał przeciwnik sięjąc zatrute ziarno. Wielu młodych mogło się zgubić przy nierządnych rozbieżnościach teorii i życia, słów i praktyki. Popłątane ścieżki trzeba prostować. Przede wszystkim poprzez fakty, lecz także przez ich rozumną, przekonującą interpretację.

POWOŁANA ZGODNIE Z DECYZJĄ IX ZJAZDU komisja dla wyjaśnienia przyczyn i przebiegu kryzysów w dziejach Polski Ludowej wykonała swoje zadanie. Jej sprawozdanie weszło w pełnej wersji w niczym nie skrepowany sposób do obiegu społecznego. Pamiętamy, ile emocji budziła na zjeździe sprawa odpowiedzialności za naruszenie statutu partii i jej norm moralnych. Dziś kiedy znane są fakty, a nie domysły i plotki, możemy na tę bolesną sprawę spojrzeć spokojnie, z perspektywy. Nurt rozliczeniowy partii zrodził się z uzasadnionego gniewu i goryczy. Ale były też krzywdzące, fałszywe oskarżenia. Sprawa „rozliczeń” wykorzystana została przez przeciwnika do ataku na kadry partii i państwową jako całość. Partia wymaga wielu cnot od tych, którym zawierzyła. Nade wszystko wymaga jednak uczciwości, skromności, bezinteresowności w służbie partii. Demoralizacji nie wybacza nikomu.

Czy możemy stwierdzić że pod tym względem partia jest dziś zdrowsza niż przed zjazdem? Zdecydowanie tak. Przypadki naruszenia norm moralnych są dziś odcosmownione. Każdy z nich jednak jest i będzie z całą ostrością piętnowany. Wyciągane będą surowe wnioski. Proces samooczyszczania się partii nie jest bowiem akcją ani kampanią. Działamy wśród ludzi ze wszystkimi ich ułomnościami. Kto własnych błędów nie chce lub nie umie się pozbyć, tego partia pozbyć się musi.

Odnowę na obszarze państwa wyraża przede wszystkim rozwój socjalistycznej demokracji. Rozumiemy ją jako nieodłączną cechę, jedną z głównych prawidłowości naszego ustroju. Wyciągnięliśmy wnioski z surowej ale zasadnej krytyki dygnitarstwa i woluntaryzmu, aroganckich, społecznie niekontrolowanych poczynań. Nie dopuścimy zarazem do recydywy anarchii. Partia inspirowa rozwój socjalistycznej demokracji, tworzy ku temu warunki i zachęca.

WOŚCIEŻNYCH LATACH W ŻYCIU PAŃSTWOWYM dokonane zostały rozległe, wielostronne przemiany. Stwarzają one warunki, przygotowują łożysko dla nurtu odnowy. Wymagały wielkiej pracy koncepcyjnej, legislacyjnej, administracyjnej. Należy odnieść się do niej z uznaniem.

Sejm PRL wniósł do tego dzieła doniosły wkład ustawodawczy. Współtworzyła go w szczególności, zgodna z linią IX Zjazdu, aktywność Klubu Poselskiego PZPR. Prace Sejmu były reakcją na wady, jakie w systemie prawnym państwa obnażył kryzys społeczno-gospodarczy. Przyniosły więc konstytucyjne i ustawowe zapisy, które zapobiegają nieprawidłowościom w mechanizmach władzy mają stanowić instytucjonalne gwarancje socjalistycznej demokracji. Stan wojenny nie wygasł tych prac. Co więcej, właśnie wówczas zostały one dynamizowane i rozwinięte.

Punkt ciężkości zadań odnowy w życiu państwowym przesunęła się obecnie z procesu legislacji — jako w znacznej części dokonanej bądź zaawansowanej — na praktyczne wdrożenie ustanowionych zasad. Odnosi się to m. in. do polityki kadrowej. Jest ona jednym z najważniejszych narzędzi w spełnianiu przez partię kierowniczej w państwie roli. Stanowi jednocześnie wrażliwy czynnik jej wiarygodności w opinii społeczeństwa. Tworzenie czermy kadrowej, a więc dociekanie wyszukanie, wyłanianie najlepszych, a następnie ich prowadzenie po zindywidualizowanych ścieżkach rozwoju jest zadaniem wielkiej wagi. To przecież sposobem następców na stanowiska zwłaszcza kierowniczej kadry we wszystkich w kraju organizacyjnych strukturach. To praca, od której tak bardzo i bezpośrednio zależy przyszłość kraju. W partii musimy to powszechnie rozumieć i otaczać należyty staraniem. Oby nie było tak, jak mówił Lenin: „Ludzi jest mnóstwo, a ludzi brak”. Najgłębszą treścią socjalistycznej odnowy jest zapewnienie więzi partii i władzy ludowej z klasą robotniczą, z ludźmi pracy. Mimo postępu w tej dziedzinie wciąż jeszcze budzą troskę nawyki biurokratyzmu, nieodosobnione przypadki bezduśności i wyniosłości, kierowania się wygodą własną, a nie obywateli.

Nazwyczaj ważne ognio socjalistycznej demokracji stanowią samodzielne, samorządne związki zawodowe. Otwierają one nową kartę ruchu związkowego. Spotykają się w nich ludzie z różnych nurtów związkowych, odchodzą w przeszłość podziały niedawnego

czasu. Kształtują się kluczowe dla narodowej integracji przesłanki klasowej, robotniczej jedności. Jest już wszystkich związkowców blisko 4 mln 300 tysięcy, nieustannie ich przybywa. Dominują w tym ruchu robotnicy. Są nie tylko zakłady, ale i całe branże, w których ponad połowa zatrudnionych należy do związków zawodowych. Tak mają się sprawy wśród braci górniczej, pracowników rolnych, nauczycieli. Partia jest orędownikiem samodzielności i samorządności związków zawodowych. Krytyczny głos związkowców stanowi dla partii nie zastąpioną inspirację do wczesnego wykrywania pojawiających się nieprawidłowości, wzbogacenia realizowanych programów. Od swych członków partia oczekuje pełnego zaangażowania w działalność związkową.

IX Zjazd opowiedział się za tworzeniem w przedsiębiorstwach samorządnych załóg. Gwarantuje on realizację konstytucyjnej zasady uczestnictwa ludzi pracy w zarządzaniu, a tym samym trwały kierunek rozwoju demokracji robotniczej. Stanowi jednocześnie formę organizacji socjalistycznego przedsiębiorstwa państwowego. W zdecydowanej większości przedsiębiorstw kształtuje się dobra współpraca między organizacjami związkowymi a organami samorządnych załóg. Zdarzają się niekiedy spory kompetencyjne mając główne źródło w niewystarczającej znajomości prawa, bądź braku doświadczenia ich działaczy. W pojedynczych przypadkach przyczyną konfliktów są występujące jeszcze wśród części załóg podziały polityczne. Wyrażamy zdecydowane stanowisko, że żaden samorząd nie może stać na pozycji przeciwstawnej socjalistycznemu państwu, że każdy powinien działać jako powiernik interesu społecznego. Dostrzegamy również przypadki nieszanowania przez ogień administracji państwowej i gospodarze ustawowych uprawnień samorządu i związków zawodowych. Wobec takich faktów partia nie będzie obojętna. Konsultowanie projektów ważnych decyzji, wysłuchanie i rozważenie opinii społecznej jest nienaruszalną zasadą. Zaczynamy realizować ją we współdziałaniu z rządem ze związkami zawodowymi. Obowiązuje to też wszystkie ognia administracji gospodarczej, w tym przede wszystkim kierownictwa resortów i dyrektorów przedsiębiorstw.

I sekretarz podkreślił następnie konieczność dokonania zasadniczego postępu w zwalczaniu przestępczości i patologii społecznej. Za decydujący warunek opanowania kryzysu, zapewnienia zrównoważonego rozwoju społeczno-gospodarczego IX Zjazd uznał przeprowadzenie reformy gospodarczej, rozszerzającej samodzielność przedsiębiorstw i zwiększającej skuteczność strategicznego, centralnego planowania i zarządzania gospodarką.

REFORMA JEST DONIOSŁYM SPOŁECZNO-GOSPODARCZYM FAKTEM. Ale jest również terenem ostrej walki politycznej. Przeciwnik najpierw głośił, że partia, rząd, reformy podjąć nie chcą. Potem, że nie potrafia. Wysunięto utopijną, kryptokapitalistyczną alternatywę, znaną jako projekt tzw. sieci. Teraz mówi się, że „reforma nie uda”. To zrozumiale. Reformę gospodarczą zainicjowała partia i władza ludowa. Dlatego jej powodzenie będzie porażką antysocjalistycznych orientacji. W realizacji reformy są oczywiście i słabości. Wprowadzamy niezbędne korekty. Nowe reguły gospodarowania napotykać opór tych, których partykularne interesy są zagrożone. Zadają oni uprzywilejowanego traktowania, poszukują środków polepszenia sytuacji nie u siebie, a „na górze”.

Zadane mechanizmy nie działają samoczynnie. Decydują ludzie. Partia kieruje przez ludzi, oddziałuje na ich zachowanie i postawy. Musi strzec i dbać o to, aby majątek ogólnonarodowy, którego gospodarzem są załogi, wykorzystywany był zgodnie z potrzebami społecznymi, z interesem klasy robotniczej. Organizacje partyjne w zakładach pracy powinny położyć nacisk na to wszystko, co zależy bezpośrednio od człowieka, a więc głównie na postęp techniczny, oszczędność, jakość. Tworzyć klimat do innowacji, poprawy organizacji i warunków pracy.

WJARUZELSKI WSKAZAŁ NASTĘPNIE, że klasa robotnicza jest wyczulona na sprawiedliwość społeczną. Spadek ogólnego poziomu życia jeszcze bardziej zwiększył tę wrażliwość. W każdym kryzysie powstają biegunki bogactwa i niedostatku. Zaostroża się wyzysk. I ten znany z teorii ekonomii w postaci przechwytywania wartości dodatkowej, jak to ma i u nas miejsce w sektorze drobnokapitalistycznym. I ten w postaci spekulacji, korupcji, oszustw podatkowych i afer gospodarczych będących źródłem powstawania swoistej odmiany kapitału, który można nazwać kapitałem spekulacyjnym. Wszystko to prowadzi do tworzenia się zamkniętego kręgu, w którym bogaci produkują dobra i świadczą usługi dla bogatych. Naruszeniu prawa trzeba zdecydowanie przeciwdziałać. Tam gdzie obowiązujące prawo jest niedoskonałe, dopuszcza powstawanie nie akceptowanych społecznie kontrastów, należy je odpowiednio zmieniać. Nie może tu być jednak pochopnych decyzji podcinających korzenie ucziwego rzemiosła, zaspokajającego ważne społeczne potrzeby. Takie rzemiosło i drobna wytwórczość powinniśmy chronić, zapewniać im stabilność, współdziałać ze Stronnictwem Demokratycznym w doskonaleniu zasad i warunków ich funkcjonowania.

Jakkolwiek to dzwienne brzmie, specyficzna forma wyzysku występującej również w gospodarce spółdzielczej i państwowej. Kto narusza dyscyplinę pracy, pracuje na pół obrotu, kto robi buble, kto w deficytowych przedsiębiorstwach żąda wzrostu płac, czy podwyższa płace przez nieuzasadnione podnoszenie cen, ten wyciąga rękę po to, co wytworzyli inni. A więc postępuje sprzecznie z socjalistycznym systemem wartości — żyje kosztem innych.

Partia nie może przechodzić do porządku dziennego nad żadnym z przejawów wyzysku. W toczonej się na tej płaszczyźnie walce nasze stanowisko jest i będzie po stronie interesów klasy robotniczej, po stronie ludzi ucziwej pracy. Równość nie pojmujemy prymitywnie. Muszą się opłacać: wydajna i ciężka praca, umiejętności organizacyjne, zaangażowanie własnych środków. Stąd też ci, którzy dużo dają od siebie, powinni więcej mieć dla siebie. Tak uzyskane dochody mieszczą się w formule socjalistycznej sprawiedliwości społecznej. Nawet wówczas, gdy znacznie przekraczają średni poziom płac.

Dzielić można tylko tyle, ile się wytworzy, wypłacać tylko tyle, ile się ma do sprzedania i po takich cenach, jakie są koszty. Na dłuższą metę nie można żyć ponad stan. Próby urzeczywistnienia tych zasad napotykały w przeszłości sprzeciw. Było tak dlatego, że podejmowano je jednostornie, zaskakując nimi ludzi pracy, nie licząc się ze stanem świadomości społecznej. Wyciągnęliśmy z tego wnioski. Dziś o sprawach ekonomicznych mówimy otwarcie i szczerze. Podajemy je publicznej dyskusji bez względu na drażliwość i ryzyko odrzucenia. Ostatnie lata i miesiące dowodzą, że jest to podejście owocne.

ZGODNIE Z UCHWAŁAMI IX ZJAZDU, wspólnego XI Plenum oraz ustaleniami posiedzeń kierownictwa PZPR i ZSL na rolnictwo zwrócona została szczególna uwaga. Zagwarantowana stabilność produkcji rolnej. Stworzone nowe przesłanki umacniania sojuszu robotniczo-chłopskiego. W stopniu, w jakim zezwala na to stan gospodarki narodowej, zaspokajane są potrzeby produkcyjne i bytowe wsi. Ciężka praca chłopów, spółdzielców, pracowników PGR i przemysłu rolno-spożywczego tworzy bezpieczeństwo żywnościowe naszego narodu. Są tu jednak nadal wielkie rezerwy. Naszej partii nie jest obojętne jak realizowane są zasady sprawiedliwości społecznej na wsi. Na pierwszy plan wysuwa się potrzeba przeciwdziałania temu, co prowadzi do jaskrawej deformacji stosunków społecznych, a więc łapownictwa, kumoterstwa, wykorzystywaniu przez bogatszych i lepiej „ustosunkowanych” swojej pozycji przy zakupach trudno dostępnych, dotowanych przez państwo środków produkcji. Jest to szczególna forma wyzysku i nie należy jej tolerować. Liczymy tu na współpracę, na wspólny front z ZSL.

Przystąpiliśmy do strategicznej reorientacji naszej gospodarki. Pierwsze efekty są już widoczne. W handlu zagranicznym udział obrotów z krajami RWPG w ciągu trzech lat zwiększył się o ponad 17 proc. Zwracając gospodarkę ku szerszej, trwałej współpracy z krajami socjalistycznymi jesteśmy jednocześnie zainteresowani w

rozwoju wymiany towarów i usług z krajami rozwijającymi się, w normalizacji stosunków z krajami wysoko rozwiniętymi.

Są sprawy, które dziś przytłaczają nas swym ciężarem. Nie można jednak nie myśleć o jutrze. Ze szczególną troską odnosimy się do pilnych potrzeb w zakresie spożycia zbiorowego. W stosunku do innych krajów socjalistycznych mamy gorszą bazę materialną szkolnictwa, ochrony zdrowia, kultury, komunikacji miejskiej, turystyki, sportu masowego.

Szczególną jednak społeczną dolegliwość stwarza problem mieszkaniowy. Musimy nadrobić wieloletnie zaległości na tym odcinku, a zwłaszcza możliwie najszybciej rozwiązać problemy mieszkaniowe tych, którzy żyją w najtrudniejszych warunkach. Poczyniono w tym kierunku szereg kroków. Stać nas będzie na więcej, jeśli będziemy budować taniej, a sami zainteresowani zwiększą swój udział w pracy i kosztach związanych z uzyskaniem mieszkania. Innych możliwości nie ma i nie będzie. Nieuzasadnione obietnicy byłyby po prostu nieuczciwe.

Pałace są potrzeby dzisiejsze i wielkie zadania przyszłości. Nie mamy obecnie wystarczających środków na pełną ich realizację. Dochód narodowy do podziału jest na poziomie 1973 roku, ale potrzeby nie cofnęły się przecież o lat 11. Wiemy jednak co zrobić i mamy dobro najcenniejsze: wyszkolone kadry, wielkie rezerwy w nie dość efektywnie wykorzystywanym potencjale badawczym i wdrożeniowym. Musimy z większą energią usuwać systemowe i organizacyjne, jak i psychologiczne bariery na drodze „od pomysłu do przemysłu”. Takie zadania będą postawione przed rządowym Komitetem do Koordynacji Polityki Naukowej i Postępu Naukowego w Kraju.

I SEKRETARZ KC wskazał, że dorobek 40-lecia jest wspólnym dziełem ludzi pracy — robotników, chłopów, inteligencji, członków naszej partii, bratnich stronnictw oraz bezpartyjnych, wierzących i niewierzących. Jest dziełem całego narodu. Jednoczenie obywateli w budowie nowej Polski było sztandarowym hasłem PZPR. Jego realizacja w warunkach walki o utwalenie ustrojowych przeobrażeń spowodowała, że masy pracujące, w ogromnej większości przecież bezpartyjne, uznały rację władzy ludowej, wzięły stronę socjalizmu.

Wole porozumienia potwierdził się z całą mocą w okresie stanu wojennego. Porozumienie i walka to dwie strony tego samego zadania, tego samego procesu. Co więcej, walka toczy się wokół samej istoty porozumienia. Partia nigdy nie oferowała w zamian za nie ustępstw ustrojowych. Z antysocjalistyczną ekstremą porozumień nie będzie i być nie może. Polska, która istnieje między Bugiem i Odram jest socjalistyczna. Innej nie ma i nie będzie.

Patriotyczny Ruch Odrodzenia Narodowego stał się usankcjonowanym w Konstytucji PRL podmiotem systemu politycznego, jest zorganizowaną formą sojuszu robotników, chłopów i inteligencji. Ma on już solidne fundamenty, okazały dorobek inicjatyw, bogactwo i autentyczne formy działania. Zgłosił do niego akces wszystkie podstawowe siły polityczne, liczne organizacje i stowarzyszenia społeczne. Dzisiaj więc jest to już ruch wielomilionowy. Od blisko 40 lat w pracy dla Polski Ludowej zgodnie współdziałają ludzie o różnych światopoglądach i różnym stosunku do religii. To fakt najwyższej doniosłości.

Dla obywateli naszego kraju istotnie nie może wybór między lojalnością wobec państwa i przywiązaniem do Kościoła. Ostatnie trudne lata dobitnie potwierdziły, że podstawowe konflikty w łonie społeczeństwa nie przebiegają wzdłuż linii podziałów światopoglądowych. Po stronie konstytucyjnego ładu stanęli obok siebie wierzący i niewierzący. Również wśród rzeszników konfrontacji znaleźli się jedni i drudzy. Dziś głęboki niesmak budzi umizgiwanie się do Kościoła, nadużywanie jego autorytetu przez różnych tajemniczo „nawróconych” i umoralnionych. Próbuja oni ze świątyni czynić sale wieców czy widowiskowe, kupczyć polityką w kościołach. Jak mówi ludowe przysłowie — „modlą się pod figurą a diabła mają za skórą”. Znajdują wsparcie wśród tych, którym ambona pomylila się z mikrofonem Wolnej Europy. Nie obywa się i bez innych nieporozumień i zdradzeń, zwłaszcza na tle konstytucyjnej, przyjętej we wszystkich nowoczesnych państwach świata zasady rozdziału Kościoła od Państwa. Próbuja na tym żerować, stale weszły sensacje, że ośrodki zagraniczne, którym chodzi o zły, możliwie najgorszy stan stosunków między Państwem a Kościołem. Konflikt nie jest potrzebny ani Państwu, ani Kościołowi. Byłoby on na rękę tylko nieprzyjaciółom Polski, przynosząc naszemu krajowi niepowetowane szkody. Wysoce cenimy sobie fakt, że dialog między Państwem a Kościołem nigdy nie został przerwany. Co więcej, w chwilach najtrudniejszych przybrał na sile i znaczeniu. Odbywa się on na różnych szczeblach. Konstruktynie przebiegają prace Komisji Wspólnej Przedstawicieli Rządu i Episkopatu. Odbывают się dla obu stron nielatwe, pryncypialne, ale nacechowane wspólną troską o dobro Polski rozmowy prymasa i premiera. Istotne znaczenie dla układania się stosunków między Państwem a Kościołem mają kontakty między przedstawicielami rządu PRL i Stolicy Apostolskiej.

Zasady polityki wyznaniowej ludowego państwa są niezmiennie. Kościół Katolicki, inne kościoły i związki wyznaniowe mają swobodnie, w ramach socjalistycznej rzeczywistości zaspokajać w pełni religijne potrzeby wierzących. Powszechnie są znane dobre warunki działalności Kościoła, jego zamożność, jego stan posiadania. Chcemy dobrych stosunków z Kościołem Rzymsko-Katolickim, kontynuowania ich z innymi kościołami i związkami wyznaniowymi. Istnieje szeroki zespół patriotycznych, humanistycznych celów, które mogą być przedmiotem wspólnych, konstruktywnych działań. Zbliżyć nas powinna w szczególności troska o jak najlepszy wyście kraju z kryzysu, o przewyżczenie zagrożeń jego dalszego rozwoju. Naturalną płaszczyzną współdziałania może być krzewienie cnot obywatelskich, etyki pracy, zwalczanie różnych przejawów społecznego i moralnego zła.

WDALSZEJ CZĘŚCI REFERATU stwierdza się, że partia zdaje sobie w pełni sprawę z historycznej i współczesnej roli polskiej inteligencji. Ostatnie lata były surowym egzaminem dla środowisk inteligentnych. Część z nich stała się obiektem infiltracji, swoistą ofiarą „agresji intelektualnej” ze strony zjadliwych przeciwników socjalizmu. Większość intelektualistów, przedstawicieli inteligencji, wykazała swą wierność socjalistycznej Polsce, ideałom postępu społecznego. Niektórzy jednak zatruli poczucie swego rodowodu, społecznego i moralnego obowiązku wobec mas, które ich wyszkoliły. Wreszcie niewielka grupa wybrała dla siebie rolę umysłowego zaplecza ekstremy, czy też dobozów kontrrewolucji, jej agentów reklamowych. Zdajemy sobie sprawę — kontynuował mówca — że kryzys dotkliwie wpłynął na warunki pracy wielu grup inteligencji. Nastąpiło relatywne zubożenie tej warstwy jako całości w porównaniu z innymi grupami społecznymi. Partia będzie się troszczyć, aby ten niekorzystny stan rzeczy uległ zmianie.

Dla stworzenia programowych i instytucjonalnych podstaw, jak też materialnych warunków służących polskiej kulturze czynimy wiele. Stowarzyszenia i związki twórcze umacniają się w odnowionym kształcie. W zderzeniu z przeciwnikami rozwijają samodzielną, zgodną z prawami i racjami Polski Ludowej działalność. Kulturę rozumiemy szeroko: jako kulturę pracy i współżycia, słowa i obyczaju, stosunków między ludźmi. Pod tym względem powodów do zadowolenia jest mało. Obok wyrównywania się różnic kulturalnych, obok lepszych wzorców życia, mamy nadal obszary zacofania, a nawet recydywy zwyczajnej ciemnoty. Szczytowym jej przejawem były np. bzdury o karlińskiej ropie, co to miała uczynić z polski drugi Kuwejt, ale niestety, sąsiedzi nie pozwalają i tajnym rurociągiem pompują prosto do Moskwy. Ostatnio tysiące naiwnych pognęło na kolejny „cud” do Olawy. Każdy ma taki cud, na jaki zasługuje. Ale jest i ta najgroźniejsza społecznie ciemnota, wyrażająca się w chuligaństwie i brutalności, pijaństwie i plugawieniu języka.

Zwracamy się do intelektualistów, do ludzi nauki i pedagogów, twórców duchowych dóbr narodu, do polskiej inteligencji. Waszej wiedzy i talentu połączonego z poczuciem społecznego obowiązku nie zastąpi. Są nieodzowne Polsce, przed którą otwiera się droga

(Dokończenie na str. 3)

Sprawozdanie rządu na temat gospodarki kraju i reformy

Tezy wystąpienia Zbigniewa Messnera na Krajowej Konferencji PZPR

2,5 roku, jakie minęły od IX Zjazdu Partii, potwierdziło tezę o jego szczególnym znaczeniu w kształtowaniu nowej strategii społeczno-gospodarczego rozwoju Polski. Ogromne wysiłki podejmowane bezpośrednio po IX Zjeździe przez partię i rząd, nie przyniosły oczekiwanych efektów i przyniesły nie mogły. Gospodarka pozostawała wciąż areną walki politycznej. W efekcie, rok 1981 kończyliśmy obniżeniem dochodu narodowego, spadkiem produkcji, zmniejszeniem skupu mięsa oraz spadkiem dyscypliny zawodowej i obywatelskiej. Obowiązkiem partii i władzy było proces ten zatrzymać.

Wprowadzenie stanu wojennego stało się punktem zwrotnym. Nie mogło ono jednak oznaczać natychmiastowego przezwyciężenia narosłych w latach siedemdziesiątych dysproporcji. Trudne położenie polskiej gospodarki skomplikowały dodatkowo restrykcje niektórych krajów zachodnich. Dzięki zwiększonemu dostawom ZSRR udało się utrzymać w ruchu przemysł i podstawowe działy gospodarki.

Podstawowym zadaniem na 1983 r. i lata następne było przekształcenie pierwszych oznak poprawy sytuacji gospodarczej w trwałą tendencję rozwojową. Plan 3-letni stał się planistycznym wyrazem podstawowych kierunków rozwoju społeczno-ekonomicznego, przyjętych przez IX Zjazd Partii. Integralną jego częścią są programy: oszczędnościowy i antyinflacyjny. W pierwszym roku realizacji planu 3-letniego osiągnęliśmy wymierny postęp. Wyniki minionego roku trudno jednak ocenić jednoznacznie pozytywnie. Do korzystnych zjawisk należy zaliczyć m. in. wzrost produkcji przemysłowej oraz zwiększenie tempa produkcji środków technicznych dla rolnictwa. Plusem było także zmniejszenie napięć rynkowych. Korzystnie rozwijała się wymiana handlowa ze Związkiem Ra-

dzieckim i innymi krajami socjalistycznymi.

Pomimo trudnej sytuacji gospodarczej dokonano istotnych zmian w systemie socjalnym. Przeprowadzono m. in. 3-etapową reformę systemu zasiłków rodzinnych, wprowadzono płatne urlopy wychowawcze oraz wszedł w życie rozwinęty system świadczeń emerytalnych i rentowych. Szczególną troską otoczono sprawy ochrony zdrowia. Utworzony został fundusz rozwoju kultury.

Nie wszędzie udało się osiągnąć pożądane efekty. Negatywne zjawiska występowały w sferze inwestycyjnej. Znacznie przekroczono też zakładany w planie wzrost płac i cen. Ostrze walki z inflacją było stepione niekonsekwentną realizacją polityki, tzw. trudnego pieniądza. Za niezadowolający należy poza tym uznać postęp w realizacji programu oszczędnościowego. Nie nastąpiła również poprawa jakości wyrobów przemysłowych.

Pierwszoplanowym zadaniem jest obecnie przywrócenie równowagi pieniężno-rynkowej i walka z inflacją. Przedmiotem szczególnej troski musi być wzrost produkcji i dostaw na rynek artykułów przemysłowych. W br. rozszerzono w tym celu asortyment towarów objętych zamówieniami rządowymi. Rząd liczy też na szybszy wzrost podaży poszukiwanych artykułów rynkowych ze strony drobnej wytwórczości. Podejmowane są działania dla odpowiedniego zapotrzebowania na mięso — m. in. zwiększono jego import. Normy kartkowe nie mogą być zmniejszone.

Walka z inflacją wymaga również zachowania właściwych proporcji między podażą, a przychodami pieniężnymi ludności. W br. wzrost wynagrodzeń został ściśle powiązany ze wzrostem produkcji i wydajności pracy. Należy dążyć do ograniczenia zbędnego zatrudnienia i jego ra-

jonalizacji. Duże znaczenie mieć będzie również tworzenie zakładów systemów piacowych.

Intencją rządu jest ograniczenie do niezbędnego minimum wzrostu cen podstawowych artykułów powszechnego użytku. Pewne zmiany są jednak konieczne. Muszą być one wprowadzane stopniowo i być stale uzależnione od tempa wzrostu wynagrodzeń i innych przychodów pieniężnych. Rząd zamierza wykonać instrument podatku obrotowego przede wszystkim do podwyższenia cen artykułów, które w obecnej sytuacji mogą być uznane za tzw. ponadstandardowe.

Rząd zdecydowanie będzie prowadził walkę ze spekulacją i innymi przestępstwami gospodarczymi. Konsekwentnie realizowana będzie polityka trudnego pieniądza. Duże znaczenie dla sytuacji gospodarczej kraju mieć będzie rozwój handlu zagranicznego. W 1983 r. niepomysłnym zjawiskiem było słabnięcie tempa wzrostu eksportu i importu z krajów kapitalistycznych. Trzeba temu przeciwdziałać poprzez tworzenie odpowiednich zachęt i mechanizmów ekonomicznych.

W ścisłej korelacji z programem rozwoju specjalizacji eksportowych polskiej gospodarki następować musi aktywizacja rodzimego postępu naukowo-technicznego.

Reforma gospodarcza stała się codziennością naszego życia gospodarczego. W okresie prze-

zwycięzania głębokiej nierównowagi i dysproporcji strukturalnych jej mechanizmy muszą być jednak wspomaganie dodatkowymi rozwiązaniami sprzyjającymi uzyskaniu pożądanych efektów. Doskonalone powinny być też rozwiązania organizacyjne w przemyśle; analiza wymaga strukturalna i wzajemne relacje naczelnych organów administracji państwowej. Doskonalone będzie planowanie centralne.

Nastąpiło ożywienie produkcji rolnej. Rząd podejmuje działania służące poprawie wykorzystania możliwości produkcyjnych rolnictwa, a w szczególności ziemi.

W budownictwie mieszkaniowym po raz pierwszy od kilku lat zanotowano tendencję wzrostową. Konieczne jest obniżenie wysokich kosztów budownictwa oraz poprawa jego wydajności. Rozwiązaniem problemu mieszkaniowego wymaga aktywnego udziału całego społeczeństwa.

Prognozy nakazują wielką ostrożność w projektowaniu planu na przyszłość. Należy liczyć się z olbrzymimi zmianami demograficznymi i związanymi z tym potrzebami. Inaczej trzeba też patrzeć na sprawę zasobności kraju w surowce naturalne, na problemy postępu technicznego oraz sprawy związane z ochroną środowiska i gospodarką rolą. O powodzeniu w przyszłości zdecydować jakość pracy całego społeczeństwa. (PAP)

Z obrad Konferencji Delegatów PZPR

(Dokończenie ze str. 1)

członkowie Biura Politycznego i Sekretariatu KC PZPR. Przy dźwiękach fanfar na salę obrad wprowadzono szatanar Komitetu Centralnego PZPR. Wszyscy wstali z miejsc. Zebrani odśpiewali hymn narodowy, a następnie „Miedzy narodówkę”.

Obrady Krajowej Konferencji Delegatów Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej otworzył i sekretarz KC PZPR — gen. armii **Wojciech Jaruzelski**. W imieniu Komitetu Centralnego powitał serdecznie delegatów, przedstawił najważniejszych władz państwowych z przewodniczącym Rady Państwa — prof. **Henrykiem Jabłońskim**, wybitnym działaczem ruchu robotniczego, który jest delegatem na Konferencję.

I sekretarz KC PZPR powitał następnie przedstawicieli sojuszników stronnictw politycznych: Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego z prezesem NK — **Romanem Malinowskim** i Stronnictwa Demokratycznego z przewodniczącym CK — prof. **Edwardem Kowalczykiem**. Powitany został również przewodniczący Rady Krajowej PRON — **Jan Dobraczyński**.

W loży miejsca zajęli m. in.: wicemarszałek Sejmu — **Zbigniew Gierch**, przewodniczący Zarządu Stowarzyszenia „Pax”, wicepremier — **Zenon Komender**; prezes Zarządu Głównego Chrześcijańskiego Stowarzyszenia Społecznego, członek Rady Państwa — **Kazimierz Morawski**, przewodniczący Narodowej Rady Kultury — prof. **Bohdan Suchodolski**.

I sekretarz KC PZPR — wobec uczestników Konferencji powstałych w tym momencie z miejsc — przypomniał że w okresie od IX Zjazdu śmierć zabrała z partyjnych szeregów wielu towarzyszy, weteranów i zasłużonych działaczy partii oraz jej poprzecznych: Komunistycznej Partii Polski, Polskiej Partii Robotniczej i Polskiej Partii Socjalistycznej; wśród nich — współorganizatora i przywódcę PPR i PZPR — **Władysława Gomułka** — „Wiesława”. Uczynijmy ich pamięć chwilą ciszy — powiedział.

W tym samym czasie odeszło od nas na zawsze — kontynuował **W. Jaruzelski** — wielu działaczy. Wśród nich było 16 delegatów na IX Nadzwyczajny Zjazd Partii, w tym także członków centralnych władz partyjnych.

Jesteśmy — stwierdził dalej **Wojciech Jaruzelski** — częścią międzynarodowego ruchu komunistycznego i robotniczego, częścią światowego systemu socjalistycznego. Szczególnie w nim miejsce zajmuje Komunistyczna Partia Związku Radzieckiego, pierwsze państwo socjalistyczne — bratni nam Związek Radziecki. Z głębokim żalem i smutkiem — powiedział I sekretarz KC PZPR — partia nasza przyjęła odejście towarzysza **Leonida Breżniewa** i towarzysza **Jurija Andropowa**, wybitnych działaczy partii i państwa radzieckiego oraz międzynarodowego ruchu komunistycznego i robotniczego, szczerych i serdecznych przyjaciół socjalistycznej Polski. Odeszło — powiedział I sekretarz KC — wielu wybitnych przywódców partii komunistycznych i robotniczych, bojowników o sprawę pokoju, socjalizmu i postępu społecznego na świecie.

Uczestnicy Konferencji uczcili ich pamięć minutą ciszy.

Przechodząc do spraw związków, bezpośrednio z obradami Konferencji, I sekretarz KC PZPR powiedział:

— **Wiosną 1981 r. otrzymaliśmy partyjny mandat zaufania. 33 miesiące dzieli nas od dni, w których w tej sali obradował IX Nadzwyczajny Zjazd PZPR. Wówczas to, w toku gorącej dyskusji, pełnej zaangażowania i odpowiedzialności, opracowaliśmy linię socjalistycznej odnowy, linię porozumienia, walki i socjalistycznych reform. Określiłmy sposoby ich realizacji. Z perspektywy czasu możemy stwierdzić — podkreślił **Wojciech Jaruzelski** — że w wyborze delegatów, w pracy przygotowawczej oraz z przebiegu obrad IX Nadzwyczajnego Zjazdu najbardziej bezpośrednio przejawiały się autentyczne przekonania i odczucia całej partii. Dni dzielące nas od zakończenia obrad IX Nadzwyczajnego Zjazdu — podkreślił **Wojciech Jaruzelski** — to czas ofiarnej pracy, ożywiany wiarą w słuszną wybraną drogę — to czas walki, najlepszy sprawdzian poglądów i postaw.**

Delegaci przyjęli porządek i regulamin obrad. Konferencja powołała komisję mandatową oraz rezolucji i wniosków. Po wyczerpaniu spraw proceduralnych I sekretarz KC PZPR przystąpił do wygłaszania referatu Biura Politycznego poświęconego ocenie drogi prze-

bytej od IX Zjazdu oraz określającego zadania do X Zjazdu PZPR. (Omówienie tego wystąpienia zamieszczamy na str. 2.)

Po przerwie przewodniczący obradom — członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — **Józef Czyrek** udzielił głosu członkowi Biura Politycznego KC, wicepremierowi — **Zbigniewowi Messnerowi**, który przystąpił do wygłoszenia sprawozdania rządu na temat stanu gospodarki kraju, reformy gospodarczej i zadań w tym zakresie. (Tezy tego wystąpienia zamieszczamy obok.)

Następnie rozpoczęła się dyskusja plenarna. Zainaugurował ją **Jan Koprowski**, I sekretarz KZ PZPR w Zakładzie Stalowniczym, pierwszy wytypiacz w Hucie im. Lenina w Krakowie, który podkreślił m. in., że zasady działania partii, oparte na nowym statucie, pozwoliły jej odzyskać siły i autorytet. Mówca zwrócił uwagę na potrzebę konsekwentnego wdrażania zasad reformy gospodarczej i krytycznie ocenił stan dyscypliny społecznej w Polsce wciąż zbyt wiele mówi się o przywilejach, zbyt mało natomiast o obowiązkach. Nie wykorzystuje się skutecznie wszystkich możliwości działania społecznego m. in. przez związki zawodowe i samorządy pracownicze, a są to narzędzia, którymi musimy się nauczyć posługiwać. W końcowej części mówca zwrócił uwagę na potrzebę modernizacji polskiego hutnictwa.

Przewodniczący Komisji Mandatów Krajowej Konferencji Delegatów PZPR — **Zygmunt Galecki** — członek KC poinformował, że w ogólnej liczbie 1962 mandatariuszy IX Nadzwyczajnego Zjazdu PZPR zachowało nadal swe mandaty 1835 towarzyszy, tj. 93,5 proc. Z różnych względów utracili swe mandaty 127 delegatów.

Spośród 1835 delegatów uprawnionych do uczestnictwa w Krajowej Konferencji Delegatów PZPR obecnych jest na niej 1776 osób.

Po przerwie obiadowej prowadzenie obrad objął członek Biura Politycznego, sekretarz KC — **Miroslaw Milewski**. Poinformował on delegatów, że w przerwie Konferencji ukonstytuowała się komisja wniosków i rezolucji. Na czele komisji stoi członek Biura Politycznego, sekretarz KC — **Tadeusz Porębski**.

Powołano również podkomisję. Następnie wznowiona została dyskusja plenarna, w której łącznie zabrało głos 32 delegatów. Punktem odniesienia kilkogodzinnej, wielowątkowej dyskusji, koncentrującej się wokół najistotniejszych spraw partii i społeczeństwa, były zarówno generalne wskazania IX Nadzwyczajnego Zjazdu PZPR, jak też obecna, konkretna sytuacja kraju, gospodarki, poszczególnych zakładów pracy. Ukształtowana w pełni na tym zjeździe idea socjalistycznej odnowy oraz zdecydowanej obrony socjalizmu i partii nie miała — jak potwierdziły to wydzierżania i dokonania ostatnich 2,5 lat — alternatywy w polskiej rzeczywistości. Kursom tym — jak stwierdzano — podążać musimy konsekwentnie i zdecydowanie, niezmiennie kierując się najwzrostniejszymi interesami państwa i narodu.

Nie mogą nas na tej drodze zrażać ogromne jeszcze trudności, odległości kryzysu gospodarczego, obiektywne i subiektywne przyczyny społecznych konfliktów i podziałów. Partia — akcentowano — ma dostatecznie dużo woli i siły, by sukcesywnie rozwiązywać nabrzmiałe problemy, coraz lepiej spełniać oczekiwania robotników, chłopów i inteligencji — wszystkich, którym leży na sercu rzeczywiste dobro Polski. W tym dążeniu partia nie może się ugiąć — i na pewno nie ugięnie — przed atakami przeciwników wewnętrznych i zewnętrznych, wrogów nam sił, które nie chcą pogodzić się z postępującym u nas procesem normalizacji i konsolidacji społeczeństwa.

Dia szybszego wychodzenia z kryzysu politycznego i społeczno-gospodarczego szczególne znaczenie ma — jak wskazywano — dalsze umocnienie zwartości i jedności partii. Socjalizm — to robotnicza rzecz. Partia czerpie swą siłę z aktywności klasy robotniczej i marksistowsko-leninowskiej ideologii. Dlatego podstawową powinnością partii jest odbudowa i pogłębianie zaufania klasy robotniczej. Linią porządku i regulaminu obrad. Konferencja powołała komisję mandatową oraz rezolucji i wniosków. Po wyczerpaniu spraw proceduralnych I sekretarz KC PZPR przystąpił do wygłaszania referatu Biura Politycznego poświęconego ocenie drogi prze-

Referat Biura Politycznego

(Dokończenie ze str. 2)

odrodzenia, demokratycznych reform, perspektywa w pełni służącego ludzimu socjalizmu.

Z A KILKA MIESIĘCY PRZYPADA 45. ROCZNICA KŁĘSKI WRZEŚNIOWEJ. Jest to dla nas, zawsze będzie, czas refleksji. Trzeba stałe na nowo stawiać pytanie o kondycję międzynarodową Polski — o stan sojuszu, o skuteczność gwarancji, o rolę i pozycję naszego państwa wśród państw Europy. Trudną sytuację naszego państwa usiłuje się bez żenady, nawet bez białych rękawiczek, wykorzystywać po to, aby Polsce dyktować warunki, wymuszać na niej ustępstwa, spychać ją w ciemny kąt europejskiej polityki. Nie powiódł się zamiar użycia Polski jako pierwszego ognia w łańcuchowej reakcji, która miała doprowadzić do zburzenia powojennego ładu terytorialno-politycznego w Europie. W konsekwencji — do naruszenia i polskich granic. Przetrzymaliśmy, z pomocą socjalistycznych przyjaciół, skoncentrowany atak. Przetrzymaliśmy zaniecanie się nad Polską. Dziś nawet bardzo powoli myślicy Zachodu zaczynają dostrzegać, że nadzieje na wyuskanie Polski ze wspólnoty socjalistycznej były pienne. Polska nie jest dziś osamotniona. Jest i pozostanie integralną częścią socjalistycznej wspólnoty. Nasze granice są jej granicami. Dziś jeszcze większego znaczenia nabiera sojusznicy naszej partii i państwa z KPZR, ze Związkiem Socjalistycznych Republik Radzieckich. Polsce byłoby trudno gospodarczo przetrwać tak ciężką próbę bez solidarnej i skutecznej pomocy Kraju Rad. W najtrudniejszych momentach podał nam pomocną dłoń. Zgodził się na nieprzewidziane planem zwiększenie dostaw najpotrzebniejszych surowców i towarów. Wyraża nadal zgodę na przejściowe nierównoważenie bilansu handlowego. Przyznał Polsce największe w historii wzajemnych stosunków kredyty. Również inne kraje socjalistyczne z przyjaźnią i zrozumieniem podeszły do naszych problemów. Wyrazem integracji obronnej jest i pozostaje Układ Warszawski. Biuro Polityczne proponuje, aby Konferencja zwróciła się z postaniem do światowego ruchu komunistycznego i robotniczego. Cheemy poprzeć działania w obronie zagrożonego pokoju. Zapewnić, że Polska i socjalizm to pojęcia nierozdzielne. Przypomnijmy sobie: w tej samej sali, w gorących dniach IX Zjazdu, widniał napis: „Socjalizm i socjalizm — to jest jedno”. Jesteśmy broniąc jak niepodległości Polski! Słowa dotrzymaliśmy. Jest sprawą odpowiedzialności PZPR, aby na X Zjeździe móc powiedzieć: „Umocniłmy socjalizm, tak, jak niepodległość Polski”.

W stojące przed nami zadania: **zadanie pierwsze** — przewyższyć do końca kryzys gospodarczy; pokonać niedostatek, szarynki, kłopoty życia codziennego; utrwalić i rozwinąć przesłanki dalszego rozwoju; **zadanie drugie** — odbudować w pełni i szczerze czujnie więzi partii z klasą robotniczą, z ludźmi pracy; być najpierwszym strażnikiem sprawiedliwości społecznej; **zadanie trzecie** — umacniać socjalistyczne państwo, jego bezpieczeństwo wewnętrzne i zewnętrzne, praworządność i dyscyplinę; zwalczać wszelkie zło; **zadanie czwarte** — iść nieustępliwie drogą socjalistycznych reform w gospodarce, w życiu państwowym i społecznym; pogłębiać ich demokratyczną i humanistyczną treść; **zadanie piąte** — rozwinąć i umocnić porozumienie narodowe; **zadanie szóste** — przejść na całym froncie do ideologicznej ofensywy, zdobyć nowe obszary świadomości społecznej, zwłaszcza w młodym pokoleniu; **zadanie siódme** — osiągnąć wyraźny postęp w nauce, oświacie i kulturze; **zadanie ósme** — utrwalić miejsce Polski we wspólnotie socjalistycznej; pogłębiać przyjaźń ze Związkiem Radzieckim; być aktywnym uczestnikiem walki o pokój i współistnienie oraz współpracy międzynarodowej.

W REFERACIE BIURA POLITYCZNEGO wiele było ocen krytycznych, niekiedy gorzkich. W przeszłości o niedostatkach mówiono ogólnie, żeby „nie dostarczać amunicji wrogowi”. My z tą praktyką zrywamy. Im większy będzie postęp, im lepiej będzie się w Polsce działo — tym ostrzej i bardziej krytycznie mówić trzeba o nie rozwiązanych dotychczas problemach, o naszych błędach i zaniedbaniach. To najlepszy sposób, abyśmy nie popadli w drzemkę, nie doznali upojenia sukcesami. Nie wrogom chcemy się tłumaczyć, lecz polskiej klasie robotniczej, ludziom pracy, naszemu narodowi. Wyklmano socjalizm od pierwszych lat jego istnienia. Ież razy przepowiadano mu rychły upadek. Ale socjalizm trwa, rośnie, umacnia się — na świecie i w Polsce. Umie się bronić, przewyższyć błędy, odnajdywać w marszu właściwy kurs. I on też jest jedyną przyszłością naszej ojczyzny. Nasza partia czerpie swoją mądrość i siłę z najżywniejszych źródeł ludu polskiego. Te źródła — to przede wszystkim, zbiorowa mądrość i wola polskiej klasy robotniczej, to wieczne trwanie nauki naszej rewolucyjnej teorii.

TWORCZA LINIA IX ZJAZDU WYGRYWA, LINIA IX ZJAZDU WYCIĘŻY!

Ogłoszenia ekspresowe

DRZWI laminowane 7 sztuk oraz drzwi wejściowe wyszycane — sprzedam. Tel. 22-57-24. g-98053

JAMNIKI długowłose, szczeniaki na championa i imporcje czeskiej — sprzedam. Kraków, Spokojna 9/7. D. Szezepańska. g-97977

DACIE, 1981 z nowa karoseria — sprzedam. Tel. 37-16-50. g-97978

OBRAZY, kilka różnych — sprzedam. Oferty 98017 „Prasa” Kraków. Wiślna 2.

JAROSŁAW — M-4, superkomfortowe — zamienie na równorzędne, w Krakowie lub województwie, Maria Buchalska, 37-500 Jarosław, os. Koperska 4/27. g-98013

KŁAPĘ bieżnikowa do Skody S 100 — kupię. Tel. 44-42-16. do godz. 20. g-97968

126 p. 1977, wersja eksportowa — sprzedam. Kraków, Powstańców 45/30. g-97978

WANNE 100—110 cm — kupię. Tel. 37-18-78. g-98037

ZAMRAZARKĘ Mors — sprzedam. Kokotów 96, gm. Wieliczka. g-97951

DNIA 14.03. br. zgubiono kusze do łowiectwa podwodnego w okolicy Ronda Mogińskiego. Uczelivego znalazcę proszę o zwrot za nagrodą; Beata Wojdak, Mogińska 38/21. g-97958

SPRZĘDAM jamniki 3-miesięczne, krótkowłose. Opatkowie. Smoleńskiego 16. g-97889

STOLARZA zatrudni zakład rzemieślniczy Eugenii Gduli, Kraków, Pedzichów 6, tel. 33-40-72. g-98001

KOMPLET „Bolek” lub podobny — kupię. Tel. 11-34-36. g-98002

SPRZĘDAM samochód Fiat 126 p. rocznik 1980, Kraków, Meiselsa 8/17, III p., oglądać od poniedziałku od 15. g-98004

PANIA do gotowania obiadów — przyjme. Kraków, Radzikowskiego 92. g-97987

MORRIS 1275 GT — kupię. Oferty 98011 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

CIĄGNIK własnej konstrukcji z silnikiem S 820 — sprzedam, Mielniów 152 k. Wieliczka. g-97934

SKRĄDZIONO małego jamnika, na os. Ugorek. Zwrot lub wiadomość: tel. 11-77-55, wewn. 203, wysoko nagrodzie. g-97935

GDYNIA — mieszkanie własnościowe M-4 zamienie na Kraków. Oferty 97829 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

PRALKĘ automatyczną z gwarancją — zamienie na segment najchętniej „Milon”. Tel. 22-78-65, godz. 8—15. g-97825

SUPERKOMFORTOWE M-3 (63 m³) w Krowodrzy — zamienie na dwa oddzielne mieszkania. Oferty 97864 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

DACHY — pokryła i remonty z zakresu blacharstwa, dekarstwa Stanisław Sierota, os. 2 Pułku Lotniczego 19/151, w godz. 19—20. g-97855

GARAŻ „blaszak” — sprzedam. Wiadomość: ul. Sanocka 11/15, godz. 16—17.30. g-97761

PILNIE sprzedam magiel elektryczny. Bochnia ul. Trinitatis 27. g-97859

SPRZĘDAM dywan, Tel. 37-96-65. g-97870

NOWY akordeon Welmeister 80 basów — sprzedam. Oferty 97872 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

SUPERKOMFORTOWE M-3 (60 m³) w Trzebinii zamienie na podobne lub mniejsze w Krakowie. Oferty 97839 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

ROTTERDAM — mahoni, nowe — kupię. Tel. 11-43-00, wewn. 242. g-97948

SPRZĘDAM dywan belgijski, robot kuchenny „Bartek” i używany telewizor czarno-biały „Neptun”. Tel. 34-12-43. g-98006

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 13 marca 1984 r., po długiej chorobie zmarła

Zenobia Marciniak

długoletnia sekretarka III Liceum Ogólnokształcącego dla Pracujących w Krakowie.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek 19 marca, o godz. 12.30 na cmentarzu Rakowickim.

DYREKCJA, GRONO NAUCZYCIELSKIE I UCZNIOWIE

S t p

Zdzisław Sibiga

MISTRZ CUKIERNIK

najdroższy Syn, Mąż, Ojciec, Dziadziś i Brat, po długiej i ciężkiej chorobie, zmarł w Krakowie dnia 14 marca 1984 r., przeżywszy 58 lat.

Msza św. żałobna odprawiona zostanie w poniedziałek 19 marca o godz. 8.30 w kościele parafialnym św. Floriana przy ul. Warszawskiej w Krakowie.

Pogrzeb odbędzie się w tym samym dniu o godz. 13 na cmentarzu na Woli Duchackiej — o czym zawiadamiają pogrzeźni w smutku i żalobie

MATKA, ŻONA, CÓRKI I RODZINA

PRACA

PRZYJMĘ prace w sektorze prywatnym w zawodzie tokarz, ślusarz, inny. Oferty 95210 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

NAUKA

MATEMATYKA, fizyka - korepetycje. Tańska, tel. 22-91-54 g-95039

MATRYMONIALNE

INŻYNIER, wdowiec, podobno przystojny, mieszkający, samochód - pozna wdowę bezdzietną, dobrego charakteru, wysoką, przystojną, w wieku 49-55, szukającą przyjaznego współtowarzyszczyka. Cel matrymonialny Oferty 95122 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

PANNA, wzrost, wykształcenie średnie, domatorka wierzająca - pozna odpowiedniego pana, do lat 35, chętnie posiadającego mieszkanie. Cel matrymonialny Oferty 95120 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

DWUDZIESTOCZTEROLETNIJA panna, średniego wzrostu, wykształcenie średnie, miła, sympatyczna, wesołego usposobienia - pozna kulturalnego kawalera, do lat 34, minimum średnie wykształcenie. Cel matrymonialny Oferty 95379 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

KAWALER, lat 23, wysoki, pracujący, religijny, do wzrostu, z braku znajomości pozna pannę, do lat 22, z wykształceniem zawodowym, może nie posiadającą mieszkania. Cel matrymonialny Oferty 95378 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

ROZWIEDZONA nie z własnej woli, lat 53, bez naśladowców - pozna pana, do lat 60, posiadającego mieszkanie, bezdzietnego. Cel matrymonialny Oferty 94982 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

SAMOTNA, pozna wysokiego, kulturalnego wdowca, do lat 65. Cel matrymonialny Oferty 95069 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

KAWALER, lat 45, wzrostu średniego, wykształcenie zawodowe, prawdopodobnie niebrydki bez naśladowców, ceniaczy człowieczeństwa, pochodzenia węgierskiego, obecnie rencista - poślubi pannę, do lat 30, z wykształceniem średnim, ceniaczy sobie życie rodzinne i prawdziwe uczucie. Miał widzialne fotografie i wyczerpujące oferty - zapewniona pełna dyskrecja. Cel matrymonialny Oferty 95691 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

PANI, lat 35, blondynka, z synem 14 lat - pozna pana poważnie myślącego o życiu, wysokiego wykształcenia średniego, do lat 40. Cel matrymonialny Oferty 95142 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

WIERZĄCA, miła, uczuciowa, gospodarna, wierzająca, otwarta dla dobrego człowieka - panna lub wdowa (może być z małym dzieckiem), średniego wzrostu, do lat 30 - pozna kawalera o pewnym stopniu intelektualnym z wyższym wykształceniem technicznym, na stanowisku, ceniaczy sobie życie rodzinne i prawdziwe uczucie. Miał widzialne fotografie i wyczerpujące oferty - zapewniona pełna dyskrecja. Cel matrymonialny Oferty 95691 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

PANI, lat 50 o miłym usposobieniu, przystojna, materialnie niezależna, mieszkanie, wykształcenie średnie - pozna kulturalnego i opiekuńczego pana lat 48-56. Cel matrymonialny Oferty 95676 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

PANNA miła, uczuciowa, gospodarna, wierzająca, studnia, mieszkanie, samotność - pozna kulturalnego, spokojnego pana, 37-50 lat, Cel matrymonialny Oferty 95561 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

PRZYSTOJNA panna, z wyższym wykształceniem - pozna przyjaciela na całe życie, do lat 45. Cel matrymonialny Oferty 95447 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

KAWALER, lat 26, wzrostu średni, wykształcenie zawodowe, spokojnego charakteru - pozna pannę, w wieku 20-30 lat, Fotografie mile widziane. Cel matrymonialny Oferty 95493 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

INTERESUJĄCE oferty matrymonialne posiada „Venus” Kozłach. Czarnieckiego 7. A-49

KUPNO

SEGMENT „Sławiana” lub podobny - kupię. Tel. 33-18-50. g-95091

MASZYNE do pisania walizkowa - kupię Oferty 95396 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

BAROMETR pokojowy, wisiący oraz osmy tom Słownika języka polskiego Karłowicza - Kryńskiego - Niedźwiedzkiego - kupię. Oferty 95395 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

MASZYNE do produkcji okleiny - kupię. Oferty 95387 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

KAROSERIE Trabanta 601 nowa, używana, po wypadku - kupię. Oferty 95383 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

PRZYCZEPE kempingowa używana - kupię. Oferty 95262 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

BETONIARKE 150 lub 250 l - kupię. Oferty 95208 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

30 M2 boazerii, pochłaniacz kuchenny - kupię. Tel. 11-56-35 po 17. g-95303

3,5 MB chodnika - kupię. Tel. 37-57-06. g-94976

WSCHODNI dywan, w dobrym stanie - kupię. Tarnów, tel. 80-414, do 9 i po 20 lub oferty 94990 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

ZAMRAZARKĘ nową zdecydowanie kupię. Tel. 34-41-01 wewn. 35. g-95071

UŻYWANE pianino - kupię. Oferty 95031 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

ZX Spektrium lub inny - kupię. Oferty 95023 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

FAGOT - kupię. Oferty 95917 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

WIRYSKARKE pozioma hydrauliczna i pionowa, młynek do tworzycy, w bardzo dobrym stanie - kupię. Tel. 66-47-04. g-95430

SZAFĘ grającą i gry zręcznościowe - kupię. Oferty 94839 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

SZAFKĘ na książki - kupię Traugotta 16A/9. g-94987

PESZLE 11, 13 mm - kupię. Tel. 44-31-92. g-95339

PRAKĘ wirtnikowa nowa - kupię. Tel. 11-07-84. g-95292

ZAMRAZARKĘ kupię. Oferty 95600 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

SEGMENT duży jasny zawierający dwie szafy - zdecydowanie kupię. Tel. 37-08-38 wewn. 92. g-95766

2 TONY blachy ocynkowanej na pokrycie dachowe - kupię. Oferty 95775 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

2 TONY płaskownika 6X30 - zdecydowanie kupię. Oferty 95759 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

KAMERĘ sprężynowa Super 8, nowa - kupię. Tel. 44-17-15 wieczorem. g-195580

„SZERLOCK” - kupię. Wolek Bronisław. Kraków Dembowskiego 4. tel. 66-35-89. g-95572

16 m kw. filizów i wannę do obudowania 1,40 m - 1,50 m kupię. Tel. 33-46-42 do 20. g-95723

TELEWIZOR kolorowy przenośny „Elektronika” - kupię. Oferty 95787 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

SŁOWNIK polsko-laciński - kupię. Oferty 95486 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

CYKLINARKE prod. NRD - kupię. Oferty 95457 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

SPRZEDAŻ

KAFELKI podłogowe do łazienki, szwedzkie, niebieskie 2,90 m2 - sprzedam. Tel. 22-66-03. g-95076

TRABANTA oraz części - sprzedam. Na Kozłowie 4A/56. g-95171

WIERTARKE - licencja Bosch - zamienię na oponę do Fiata Inne elektronarzędzia wymienię na komplet opon. Oferty 95172 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

TARPAHA, 1978 - tania sprzedam. Dwyżoniu 303 56/30. g-95135

ZAPOROŻCA, stan dobry - sprzedam lub zamienię na materiały budowlane. Warunki do uzgodnienia. Oferty 95137 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

GOLF, 1978, stan bardzo dobry - sprzedam. Oferty 95138 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

KAROSERIE do Fiata 126p - sprzedam. Nowa Huta, os. Na Stoku 29A/14. g-95140

PIANINO Callia - sprzedam. Oferty 95134 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

„PRZEKROJ” rocznik 1983, sprzedam. Niepołomice, Droga Królewska 4.

DIWAN pinie sprzedam. Tel. 33-89-47 po 17. g-95132

MIŃSK - 16 nową - sprzedam. Tel. 22-20-50. g-95087

MATERACE „Jogi” 90X200 dwa i 110X200 - zamienię na wymiar 140X200 lub podobny. Tel. 21-31-00, wieczorem. g-95086

KAROSERIE Syreny lekko uszkodzona, rury stalowe 2 calowe, szkło szklarniowe - tania sprzedam. Ul. Dzierżyńskiego 253. g-95121

FLIZY czeskie i mozaikę dębowa - sprzedam. Nowa Huta, Na Stoku 18/19. g-95118

KOLUMBY 60 W 8 ohm - sprzedam. Ul. Siemiana 21/28. g-95245

TAPCZAN z przystawką, łóżecko dziecięce z materacem, fotel elektryczny - sprzedam. Tel. 37-69-24.

DIWAN 3X3 i płaszcz skórzany mekski - sprzedam. Tel. 33-73-58. g-95242

SILNIK Fiata 131 1600 - sprzedam. Tel. 37-19-21. g-95430

KUCHENIE gazowa 4-palnikowa, nową zamienię na lodówkę średnią lub dużą. Oferty 95389 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

NOWEGO Fiata 126p zamienię na nową Skodę. Tel. 66-74-09. g-95420

DIWAN 2,5 na 3,5 - sprzedam. Tel. 48-29-29, w godz. 10-20. g-95377

PŁASZCZ skórzany męski zimowy - sprzedam. Tel. 44-27-80. g-95378

ZESTAW wycieczkowy i lodówkę używaną zamienię na segment młodzieżowy, albo sprzedam. Tel. 40-01-58

MASZYNE do szycia Łucznic - sprzedam. Tel. 11-43-00 wewn. 336. g-95330

MASZYNE Singer nowa - sprzedam. Oferty 95215 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

NOWE kompletne nadwozie Towos - sprzedam. Wiadomość: Dietla 58 (sklep spożywczy). g-95325

OKAP kuchenny zamienię na wirówkę. Oferty 95374 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

NAGROBEK czarny szwedzki - sprzedam. Siemiana 24/12. g-95393

SAMOCHÓD Wartburg 1000 - sprzedam. Dobczyca, ul. Kościuszki 3, tel. 120. g-95390

WZMACNIACZ WS 304 czarny - sprzedam. Tel. 44-48-67. g-95352

RURY azbestowe 150 - zamienię na papę, lepisz, drut. Oferty 93-96-66 wewn. 283 (9-15). g-95126

RADIO Elizabeth hi-fi - sprzedam. Tel. 48-26-05. g-95184

FLIPPERY mechaniczne, stan idealny - sprzedam. Oferty 93263 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

NOWA pralka wirtnikowa - sprzedam. Mochackiego 29A. g-95094

WARTBURGA 312 1000 - do remontu lub na części tania sprzedam. Oferty 95095 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

2 TONY stali zbrojeniowej Ø 10 mm nie zbrojonej - sprzedam. Oferty 95258 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

FOTO-TAPETE, grzejniki żeliwne - sprzedam. Oferty 95148 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

OBRAZKI sprzedam. Tel. 11-07-84.

NOWE narty Head (180 cm) - sprzedam. Oferty 95290 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

TELEWIZOR Diament nowy zamienię na Velle, podobny albo sprzedam. Miechowity 5/28. g-94884

KOLUMNY 40 w 4 ohm, nowe - sprzedam. Oferty 95101 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

NOWE narty Head (180 cm) - sprzedam. Oferty 95214 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

MERCEDESA 190 D z silnikiem do remontu - sprzedam. Kraków ul. Ruczaj 5. g-95008

TELEWIZOR Rubin kolorowy - sprzedam. Tel. grzeźnościowy 48-58-61. g-95200

KAROSERIE Fiata 126p i Warszawa Combi po remoncie - sprzedam. Oferty 95196 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

TELEWIZOR kolorowy w dobrym stanie - sprzedam. Oferty 95197 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

MASZYNE Singer (wieloczołnowościowa) - sprzedam. Nowa Huta, os. Na Stoku 39/7, w godz. 18-21. g-94864

SKRZYNIĘ biegów do Zastawy - sprzedam. Tel. 44-61-26. g-94863

FIAT 126p nowy i 3-letni - zamienię na nowy samochód 5-osobowy. Oferty 94866 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

LODÓWKĘ samochodową - sprzedam. Grzegorzka 45/18. g-95014

WYPOSAŻENIE pokoju do wynajęcia, używany telewizor i wannę żeliwną, małą lodówkę pokojową, meble przedwojenne - sprzedam. Tel. 44-22-94. g-95015

AKUMULATOR z gwarancją - sprzedam. Oferty 95082 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

OKAZJA! Mozaikę parkietowa dębowa gr. 12 mm cena 1,740,-zł za m kw. oraz bukowa gr. 12 mm cena 1,300,-zł za m kw. Możliwość dostawy na miejsce. Krótkie terminy dostawy - poleca sklep „Domus”. 34-300 Żywiec, ul. Kościuszki 83, tel. 26-97. g-95061

LODÓWKĘ „Mińsk” nową zamienię na meble. Oferty 95029 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

GRZEJNIKI żeliwne i filizy - sprzedam. Łokietka 57 B/30. g-95025

MERCEDESA 300 D - sprzedam. Tarnów, ul. Żakładowa 5, tel. 63-85.

MASZYNE do szycia „Singer” - zamienię na dywan. Oferty 94892 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

SKODE, przebieg 48.000 - sprzedam. Tel. 33-52-03. g-94893

NOWA pralkę i wirówkę - zamienię na pralkę automatyczną z gwarancją. Tel. 44-09-33 rano. g-95108

NOWOCZESNA biała szafka kalwaryjska - sprzedam. Oferty 95109 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

SHARP radiomagnetofon - sprzedam. Tel. 34-14-67 godz. 17-20. g-94876

NOWEGO „malucha” zamienię na FSO, do roku. Warunki bardzo korzystne. Oferty 95433 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

DIWAN 2X3 - sprzedam. Tel. 33-01-97. g-94873

MASZYNE do prasowania - sprzedam. Kraków, Murarska 13, g-95105

KONSTRUKCJE kiosku 3X4 m, kompletna - sprzedam. Tel. 48-47-66 w. 483. g-95104

MIŃSK-16 nową - zamienię na zaparkowaną. Tel. 44-93-11 lub oferty 95102 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

FIATA 126p 1900 rok 1981 - sprzedam. Ogłądać: parking Władysława 14. g-95040

FIATA 132-1600 - tania sprzedam. Blacha do remontu, Teligi 23/109. g-95040

STARA W 28 - sprzedam lub zamienię na osobowy. Wiadomość: Nowa Huta, os. Kalinowe 23/90. g-95135

OBRAZKI złote - sprzedam. Oferty 93086 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

NOWE kafele z materiałem samotowym na cały piec - sprzedam. Krowoderska 50/4. g-95083

ZASTAWĘ 750 - na chodzie - sprzedam. tania. Tel. 44-69-89. g-95072

DIWAN 2,5X3,5 - sprzedam. Tel. 37-01-22. g-95443

FIAT 126p, rok 1983 - sprzedam. Tel. 35-34-83. g-95434

AKORDEON 120 basów 4-chórowy - sprzedam. Kraków, ul. Włotowa 6/30. g-95083

DIWAN zagraniczny nowy 2X3 - sprzedam. Oferty 95146 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

MASZYNE do szycia walizkowa „Łucznic” - sprzedam. Oferty 95250 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

MASZYNE „Singer” - sprzedam. Oferty 96800 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

SZAFĘ oszkloną, kanapę stylową - sprzedam. Tel. 33-69-67. g-94964

GOLFA GLS - sprzedam. Oferty 95676 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

OPONY do 127 oraz inne części - sprzedam. Tel. 11-81-53. g-95075

WZMACNIACZ 28 W - sprzedam. Ul. Wolosa 10/26. g-95787

UŻADZENIE inwalidzkie do prowadzenia Fiata 126p, sprzedam. Kraków, ul. Głębiana 7/23. g-95792

PIEN orzecha - sprzedam. Bieżanów, Powstańca Słowackiego 63.

KOMPLET wycieczkowy „Rotterdam”, szafę z przystawką „Nysa” oraz dywan 2,75X3,5 m - sprzedam. Tel. 55-39-41. g-95769

NOWE „Epoxy” 3230 - 180 cm - zamienię na identyczne - 190 cm lub „Compacty” - 180 cm. Oferty 95788 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

WARTBURGA 333 - piśnie sprzedam. Kościuszki 25 (pralnia). g-95765

DIWAN belgijski 2,5X3,5 - sprzedam. Tel. 68-63-05, godz. 15-16. g-95798

CIĄGNIK C-360 - zamienię na C-330, Feluś Anna, Kaszów 361.

NOWY telewizor kolorowy z gwarancją - sprzedam. Tel. 44-76-41 po godz. 17. g-95796

WIRYSKARKE (automat) - tania sprzedam. Kraków ul. Miechowity 17/48. g-95596

LODÓWKĘ Mińsk 12-E - sprzedam. Oferty 95593 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

SOLIDNY komplet mebli pokoju stołowego - sprzedam. Oferty 95592 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

TOKARKE do drewna - sprzedam. Oferty 95589 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

STOŁE kręślarski „Skala” - sprzedam. Tel. 44-68-47. g-95585

UŻYWANE w idealnym stanie: umywalki, aparat telefoniczny rower młodzieżowy „Uniwersal”, wiedeńska kasa pancerna - sprzedam. Tel. 66-27-97. g-95574

OBRAZKI złote - sprzedam. Kurczaba 35/23 w godz. 16-20. g-95673

AKORDEON Weltmeister 120 - sprzedam. Oferty 95570 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

NOWY automat do produkcji lodów wiosłowych - sprzedam. Oferty 95566 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

KAROSERIE Skody S-100L, po wypadku, mało uszkodzona - tania sprzedam. Oferty 95513 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

TRABANTA 601, stan bardzo dobry - sprzedam. Tel. 66-18-43 wieczorem.

OBRAZKI złote - sprzedam. Tel. 33-34-02 godz. 17-20. g-96722

FOLIE na tunel o dł. 30 m, niebieska i biała - sprzedam. Tel. 33-63-77 wewn. 544 godz. 9-14. g-95507

KAROSERIE Daclé rocznik 1981 po wypadku - sprzedam. Tel. 37-15-80.

SYRENE 104, 1971 r. w całości lub na części - tania sprzedam. Tel. 37-91-56 po 16. g-95519

KUCHNIE Wolsztyn” nowa, pokój „Kalwaria” używany - zamienię na segment młodzieżowy, bibliotekę, duży dywan, Oferty 95562 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

SUKNIE ślubna śnieżno-biała, zagraniczną, na szepczą - niedrogo sprzedam. Tel. 44-31-92. g-95540

TRABANTA 601, 1973 - sprzedam. Rakowicka 33/14. g-95758

ŁÓŻECKO dziecięce metalowe i wózek dla lalki głęboki - sprzedam. Tel. 34-12-91. g-95529

FUTRO karakulowe czarne (grzebiety) nowe, rozmiar średni - sprzedam. Oferty 95493 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

FIATA 135 1982 - zamienię na Fiata 126 rocznik 1984 lub 1983. Tel. 37-29-55. g-95488

LO

TEATRY

Sobota

Słowackiego 19.15 Karnawał. Miniatura — niecz. Stary Teatr im. H. Modrzejewskiej 20 Antygona. Scena przy ul. Sławowskiej 14 20.15 Terapia grupowa tylko dla panów... Kameralny 19.15 Rodzina Totów. Ludowy 11 O krasnoludkach i o sierocie Marysi. Muzyczny 19.15 Błękitny zamek (zamkn.). Groteska 10 Skarb kapitana Flinta. PWST 18 Sarabanda. Scena Satyry „Maszkaron” 20 Dekameron. Kolejarza (ul. Bocheńska 5) 19 Jadzia wdowa.

Niedziela

Słowackiego 12 Zemira i Azor, 19.15 Karnawał. Stary Teatr im. H. Modrzejewskiej 20 Antygona. Scena przy ul. Sławowskiej 14 20.15 Terapia grupowa tylko dla panów... Kameralny 19.15 Rodzina Totów. Bagatela 20.30 Recital Ewy Demarczyk. Ludowy 11 O krasnoludkach i o sierocie Marysi. Groteska 10 Królowa Śniegu, 17 Kasia z czekolady. PWST 18 Sarabanda. Scena Satyry „Maszkaron” 22 Dekameron. Kabaret „Drops” 11 Pipi rusza w świat daleki. Kolejarza 15, 19 Jadzia wdowa.

KINA

Sobota

Kijów 13.15, 16.15, 19.15 Poszukiwacze zaginionej arki (USA 1. 12). Uciecha 15.45, 18, 20.15 Duch (USA 1. 15). Warszawa 11, 14.30 Akademia pana Kleksa cz. I, Przygoda księcia Mateusza, 13, 16 cz. II Tajemnica gólarza Filipa (pol. b.o.), 17.45 Kochanica Francuza (ang. 1. 15), 20.15 Ucieczka z Nowego Jorku (USA 1. 18). Wolność 10, 12.45 Kaskader z przypadku (USA 1. 18), 15.45 Konwój (USA 1. 15), 18 Kartka z podróży (pol. 1. 15), 20 Fedora (RFN 1. 15 — pożegn. z filmem). Wanda 10, 16 Akademia pana Kleksa cz. I Przygoda księcia Mateusza, 12, 18 cz. II Tajemnica gólarza Filipa (pol. b.o.), 20 Blues Brothers (USA 1. 15). M. Gwardia — Stud. 16, 20 Film prod. franc. z cyklu J. P. Belmondou, 18 Film prod. franc. z cyklu Mistrzowie kina — A. Resnais. Wrzós (ul. Zamojskiego 50) 15.30 Zaćmienie częściowe (czech. 1. 12), 17.15, 20 Walka o ogień (kanad. fr. 1. 18). Świt (os. Teatraine 10) 14 Akademia pana Kleksa cz. I Przygoda księcia Mateusza, 15.45 cz. II Tajemnica gólarza Filipa (pol. b.o.), 17.30 Magiczne ognie (pol. 1. 18), 19.45 Krzyk (pol. 1. 18). Mała sala — niecz. Świątówid (os. Na Skarpie 7) 15.45, 18, 20.15 Duch (USA 1. 15). Mała sala 15 Goście z galaktyki Arkana (jug.-czech. 1. 12), 17, 19.15 Śmierć człowieka skorumpowanego (fr. 1. 18). Kultura (Rynek Główny 27) 14.30, 18, 20 Cena strachu (USA 1. 18), 16 Chan Asparuch cz. II (bułg. 1. 15). Dom Żołnierza (ul. Lubicz 48) — niecz. Związkowiec (ul. Grzegorzewska 71) 15, 17.30, 20 „Chirurgia zakaźna” — Występ Kabaretu B. Smolenia. Teza (ul. Praska) 16.15 Wspólnik (fr. 1. 15), 18.15 Mefisto (weg. 1. 15), Pasaż (Pasaż Bielaka) 12 Bajki, 13 Epitafium dla Barbary Radziwiłłówny (pol. 1. 15), 15, 17, 19 Rocky, 2 (USA 1. 15). Podwawelskie (ul. Komandosów) 15, 17 Powrót do domu (USA 1. 15). Ugorek (os. Ugorek) 15, 17 Old Surehand jug. b.o.), 19 Im-

Sobota

Kijów 13.15, 16.15, 19.15 Poszukiwacze zaginionej arki (USA 1. 12). Uciecha 15.45, 18, 20.15 Duch (USA 1. 15). Warszawa 11, 14.30 Akademia pana Kleksa cz. I, Przygoda księcia Mateusza, 13, 16 cz. II Tajemnica gólarza Filipa (pol. b.o.), 17.45 Kochanica Francuza (ang. 1. 15), 20.15 Ucieczka z Nowego Jorku (USA 1. 18). Wolność 10, 12.45 Kaskader z przypadku (USA 1. 18), 15.45 Konwój (USA 1. 15), 18 Kartka z podróży (pol. 1. 15), 20 Fedora (RFN 1. 15 — pożegn. z filmem). Wanda 10, 16 Akademia pana Kleksa cz. I Przygoda księcia Mateusza, 12, 18 cz. II Tajemnica gólarza Filipa (pol. b.o.), 20 Blues Brothers (USA 1. 15). M. Gwardia — Stud. 16, 20 Film prod. franc. z cyklu J. P. Belmondou, 18 Film prod. franc. z cyklu Mistrzowie kina — A. Resnais. Wrzós (ul. Zamojskiego 50) 15.30 Zaćmienie częściowe (czech. 1. 12), 17.15, 20 Walka o ogień (kanad. fr. 1. 18). Świt (os. Teatraine 10) 14 Akademia pana Kleksa cz. I Przygoda księcia Mateusza, 15.45 cz. II Tajemnica gólarza Filipa (pol. b.o.), 17.30 Magiczne ognie (pol. 1. 18), 19.45 Krzyk (pol. 1. 18). Mała sala — niecz. Świątówid (os. Na Skarpie 7) 15.45, 18, 20.15 Duch (USA 1. 15). Mała sala 15 Goście z galaktyki Arkana (jug.-czech. 1. 12), 17, 19.15 Śmierć człowieka skorumpowanego (fr. 1. 18). Kultura (Rynek Główny 27) 14.30, 18, 20 Cena strachu (USA 1. 18), 16 Chan Asparuch cz. II (bułg. 1. 15). Dom Żołnierza (ul. Lubicz 48) — niecz. Związkowiec (ul. Grzegorzewska 71) 15, 17.30, 20 „Chirurgia zakaźna” — Występ Kabaretu B. Smolenia. Teza (ul. Praska) 16.15 Wspólnik (fr. 1. 15), 18.15 Mefisto (weg. 1. 15), Pasaż (Pasaż Bielaka) 12 Bajki, 13 Epitafium dla Barbary Radziwiłłówny (pol. 1. 15), 15, 17, 19 Rocky, 2 (USA 1. 15). Podwawelskie (ul. Komandosów) 15, 17 Powrót do domu (USA 1. 15). Ugorek (os. Ugorek) 15, 17 Old Surehand jug. b.o.), 19 Im-

Sobota — Niedziela

Wawel — komnaty: Odsiecz Wiedeńska 1683 (sob. niedz. 10-15). Muzeum Katedrałne (sob. niedz. 10-16). Zamek i Muzeum w Pieskowej Skale (sob. niedz. 10-15.30). Muzeum Lenina, Topolowa 5; Lenin w Polsce, Idee Rew. Paździ. w prasie polsk. (sob. 10-17, niedz. 10-15 wst. wol.), w Poroninie: Lenin na Podhalu (sob. niedz. 8-16 wst. wol.), w Białym Dunajcu (sob. niedz. 9-16 wst. wol.). Muzeum Historyczne — Oddziały: św. Jana 12 (sob. niedz. 9-15). Krzysztofory, Rynek Gł. 35: Z dziejów i kultury Krakowa (sob. niedz. 9-15). Franciszkańska 4: Ocalić od zapomnienia (sob. niedz. 9-15). Pomorska 2: Męczeństwo i walka Polaków w latach 1939-1945 (sob. niedz. 9-15). Muzeum Judaistyczne, Szeroka 24 (sob. niedz. 9-15). Muzeum Narodowe — Oddziały, Sukiennice: Galeria pols. malarstwa i rzeźby 1764-1900 (sob. niedz. 10-16). Szołayskich, pl. Szczepański 9: Galeria pols. sztuki do 1764 r. (sob. niedz. 10-16). Nowy Gmach, al. 3 Maja 1: Galeria mal. i rzeźby (sob. niedz. 10-15.30). Muzeum Stanisława Wyspiańskiego, ul. Kanonicza 9 (sob. niedz. 10-16). Archeologiczne, Poselska 3: Starożytność i średn. Małopolski, Pradzieje N. Huty, Mumie egip. w świetle promieni X, Bitwa pod Somosierrą W. Kossaka (sob. 14-18,

WYSTAWY MUZEA

Sobota — Niedziela

Wawel — komnaty: Odsiecz Wiedeńska 1683 (sob. niedz. 10-15). Muzeum Katedrałne (sob. niedz. 10-16). Zamek i Muzeum w Pieskowej Skale (sob. niedz. 10-15.30). Muzeum Lenina, Topolowa 5; Lenin w Polsce, Idee Rew. Paździ. w prasie polsk. (sob. 10-17, niedz. 10-15 wst. wol.), w Poroninie: Lenin na Podhalu (sob. niedz. 8-16 wst. wol.), w Białym Dunajcu (sob. niedz. 9-16 wst. wol.). Muzeum Historyczne — Oddziały: św. Jana 12 (sob. niedz. 9-15). Krzysztofory, Rynek Gł. 35: Z dziejów i kultury Krakowa (sob. niedz. 9-15). Franciszkańska 4: Ocalić od zapomnienia (sob. niedz. 9-15). Pomorska 2: Męczeństwo i walka Polaków w latach 1939-1945 (sob. niedz. 9-15). Muzeum Judaistyczne, Szeroka 24 (sob. niedz. 9-15). Muzeum Narodowe — Oddziały, Sukiennice: Galeria pols. malarstwa i rzeźby 1764-1900 (sob. niedz. 10-16). Szołayskich, pl. Szczepański 9: Galeria pols. sztuki do 1764 r. (sob. niedz. 10-16). Nowy Gmach, al. 3 Maja 1: Galeria mal. i rzeźby (sob. niedz. 10-15.30). Muzeum Stanisława Wyspiańskiego, ul. Kanonicza 9 (sob. niedz. 10-16). Archeologiczne, Poselska 3: Starożytność i średn. Małopolski, Pradzieje N. Huty, Mumie egip. w świetle promieni X, Bitwa pod Somosierrą W. Kossaka (sob. 14-18,

Co ZIE kiedy

Table with 4 columns: 17 MARCA, SOBOTA, 18 MARCA, NIEDZIELA. Rows: Patryka Zbigniewa, Cyryla Edwarda.

niedz. 11-14). Etnograficzne, pl. Wolnica 1: Polska kultura lud., Kultura Czarnej Afryki, Afryk. kolekcja Szolc-Rogozńskiego 1882-1890 (sob. niedz. 10-15). Pawilon Wystawowy, pl. Szczepański 3a: Poliformy — wyst. prof. Z. Artymowskiej (sob. niedz. 11-18). Arkady, pl. Szczepański 3a: Mal. i grafika A. Budziaka (sob. niedz. 11-18). ZPAF, ul. św. Anny 3: Portret polski 1840-1939 (sob. 10-18, niedz. 10-14). Pałac Sztuki, pl. Szczepański 4: Plany i widoki Wenecji XV-XX (sob. niedz. 10-17). Dworek J. Matejki w Krzesławicach, ul. Kruczkowskiego 15 (sob. niedz. 10-17), al. Róż 3: 25 lat Klubu Fotografików Amatorów w N. Hucie (sob. niedz. 10-17). KMPiK, Mały Rynek 4: Galeria: Wyst. — Scenografia (sob. 11-18, niedz. niecz.). Czytelnia: Karykatura sport. — wyst. E. Alaszewskiego (sob. 11-18, niedz. 11-15). Rydlówka, Tetmajera 28 (sob. 11-15, niedz. niecz.). Międzynarod. Salon Fotografii, ul. Boh. Stalingradu 13: Venus '83 cz. II (sob. niedz. 9-19). Kopalinia Soli (sob. niedz. 8-15). KDK, Galeria, Fotografii, Rynek Gł. 27, II p.: Fotografia K. Rzepeckiego (sob. niedz. 14-18). Galeria Krzysztofory, ul. Szczepańska 2: Mal. K. Pustelnika (sob. niedz. 11-17). Galeria, Floriańska 34: Wyst. ze zb. własnych (sob. niedz. niecz.). Galeria Desy, św. Jana 3: Wyst. ze zb. własnych (sob. niedz. niecz.). Galeria Fotografii-Video, Solskiego 24: Stara fotografia (sob. niedz. niecz.). Galeria „Inny Świat”, Floriańska 37: Wyst. P. Kidawskiego — Pejzaże z Kazimierza (sob. 12-18, niedz. niecz.). Galeria „Plastyka”, pl. Szczepański 5 (sob. niedz. niedz. 10-18).

DYŻURY

Sobota — Niedziela

Popot. MO, tel. 997, Straż Poż. 998. Tel. Ochrony Środowiska 21-33-64. Pogot. Ratunk. (tylko wypadki i nagłe zachorowania) Łazarza 14: wypadki: tel. 999, zachorowania i przewozy 22-33-33, Rynek Podgórski 2: 66-29-30, 66-70-61, ul. Teligi 6: 55-45-99, 55-51-90, Krowodrza, ul. Piastowska 32: 37-33-29, 37-36-37, Nowa Huta 44-22-22, Lotnisko Balice 11-90-29, Niepolomice: 21-02-09 dla m. Niepolomice 198, Iwanowice 99, Skawina: 76-14-44, dla m. Skawiny 999.

Dyżury szpitali

Sobota Chir., Chir. dzieci, Urolog., Okulistyczny Nowa Huta, os. Na Skarpie 65. Laryng. Kopernika 23a. Neurologia oraz inne oddziały szpitali wg rejoniczacji.

Niedziela

Chir. Trynitarska 11. Chir. dzieci., Urolog. Prądnicka 35. Laryng. Ko-

Sobota I

17.25 Muzyka z filmoteki 18.00 Matysiakiowie. 18.40 Z obrad Kraj. Konf. Delegatów PZPR 19.20 Gra z espiół String Connection. 19.30 Bajka z księżycem — słuch. 20.08 Komunikaty Tot. Sport. 20.10 Przy muz. o sporcie. 21.05 Radiowy tyg. kult. 21.25 Pół tuzina atrakcji muz. 22.25 Na rockową nutę. 23.25 Z obrad Kraj. Konf. Delegatów PZPR. 23.45 Przeboje bez słów.

Sobota IV

16.05 Z mikrofonem po kraju. 17.00 Pejzaż polski. 17.20 Encyklopedia kult. 18.00 Warszawski tydzień muz. i serwis pras. 19.00 Portrety Polaków — prof. W. Dega. 19.40 Jez. franc. 19.55 Nasze obyczaje. 20.15 Wieczór muz. i myśl. 22.10 Ślawne ork. kameralne.

Niedziela I

7.00 Z obrad Kraj. Konf. Delegatów PZPR. 7.20 Inf. rady, propozycje. 7.30 Muz. w rannych pantoflach. 8.30 Moskwa z melodią i pios. 9.00 Radiowy mag. wojsk. 10.00 Gra Ork. PR i TV w Poznaniu. 10.30 Dwaj z szafą — słuch. 11.00 Rel. z Kraj. Konf. Deleg. PZPR. 11.30 Zakończenie obrad Kraj. Konf. Deleg. PZPR. 13.15 Studio sport. 14.00 Mag. problemów międzynarod. 14.30 W Jezioranach. 15.00 Koncert życzeń. 16.00 Białe domy w zieleni — słuch. 17.01 Mag. muz. Rytm. 18.00 Odtworzenie zakońc. obrad Kraj. Konf. Deleg. PZPR. 19.15 Merguriusz rządowy. 19.30 Herakles i wielogłowe psy — słuch. 19.50 Śladem naszych interwencji. 20.05 Komunikaty Tot. Sport. 20.10 Przy muz. o sporcie. 21.05 Słynni wirtuosi. 21.35 Giełda płyt. 22.00 Stara cegielnia — wg. opow. J. Iwaszkiewicza. 23.25 Z obrad Kraj. Konf. Delegatów PZPR — odtworzenie.

Niedziela II

7.05 Quod libet — czyli co kto lubi. 7.40-8.45 Kraków na antenie: 7.42 Na Lemkowni. 8.00 Co sychać. 8.05 Minął tydzień. 8.15 EREMS — Rad. Mag. Satyryczny. 8.45 Koncert w romantycznym stylu. 9.30 Romanse i nie tylko. 10.15-12.00 Kraków na antenie: 10.15 Ziemia dzieciństwa i młodości K. Przerwy Tetmajera — słuch. 11.00 W nowy tydzień z przebojem. 11.30 Koncert życzeń. 12.00 Muz. dla kolekcjonerów. 13.00 Niedz. koncert Filh. Berlińskich. 13.45 Pios. z dobrą dykcją. 14.02 Piwnica pod Baranami. 15.00 Koncert chopinowski. 15.30 Katalog wydawniczy. 15.35 Pios. na telefon. 17.05 Radiowa Biblioteka Muz. 18.00 Skrócony test Stereo. 18.25 G. Verdi — Nabucco. 21.05 Krak. aktualności sport. 21.20 Wieczór z płytą kompaktową. 21.25 Stuchamy i porównujemy. 21.45 Zespół Politec. 22.30 Rad. sieć stereofoniczna. 22.45 Zespół Jathro Tull.

Niedziela IV

8.00 Klejnoty muzyki słowa. 8.20 Królowie polscy — Zygmunt Stary. 8.50 C. Monteverdi: Confitebor — psalm 110. 9.00 Transm. mszy św. z kościoła św. Krzyża w Warszawie. 10.00 Recital organowy. 10.20 Krąbrokazy hist. 11.00 Mag. Rozgł. Harcerskiej. 12.10 Zagadki muz. 12.30 Wyprawy „Czwórki”. 14.30 Uchem Ibsa. 15.00 Goście pana Prusa — słuch. 16.05 Recitale mistrzów. 17.00 Quiz popularnonaukowy. 18.00 Nabożeństwo Starokatolickiego Kościoła Mariawitów. 18.40 J. S. Bach: Koncert A-dur na klawesyn i ork. 19.00 Alfa i Omega — mag. popularnonaukowy. 19.35 Wieczór muzyki i myśl. 22.10 Refleksje i rezonanse muz.

Sobota I

12.00 „Kierunek Pomorze” — wojsk. film dok. 12.30 Studio Krajowej Konferencji Delegatów PZPR 13.00 Kamienie mówią po polsku 13.30 Na estradzie i w zakładzie: Mielec 14.30 Z filmoteki 40-lecia: „Leonid Teliga” 15.15 DT — Wiadomości 15.30 Spotkanie na Ziemi Suwalskiej 16.00 „Czerwone i czarne” — ser. prod. ZSRR 17.05 Studio Sport — Sprawozdanie z Pucharu Świata w narciarstwie 18.00 Być we dwoje, czyli piosenki na dwa głosy 18.30 Studio Krajowej Konferencji Delegatów PZPR 19.00 Dobranoc: „Przygody wśród zwierząt” 19.30 Dziennik telewizyjny 20.00 „Szczęśliwy jak Ulises” — film fab. prod. franc. 21.30 Wiadomości sportowe 21.45 Studio Krajowej Konferencji Delegatów PZPR

Sobota II

10.30, 11.00, 11.30 NURT 12.00-23.00 Sobota w dwoje — Życzliwość 12.00 Powitanie z Katowic 12.10 Czym żyje kraj? 12.15 „Pan Bocianowski” — rep. 12.35 5 — 10 — 15 Zespół „Dom” przedstawia 14.05 Wideoteka 14.40 „Inżynierska odyseja” — film ser. prod. CSRS 15.25 Turniej życzliwych 16.00 Z cyklu: „Tropami mitów” — film dok. pt. „Kamienie i duchy” 16.50 Gdzie się podziiali ludzie życzliwi? — reportaże 17.40 „Prawda, praca, walka — Kościół Polskokatolicki” z cyklu: „Religie i kościoły w Polsce” 18.30 Kronika (Kr.) 19.00 Muzyczny cocktail Jerzego — pr. muz. 19.30 DTV (wersja dla niesłyszących) 20.00 Sobotni wieczór w „dwojce” 20.15 Czy można uczyć dobroci czy nie można uczyć zła? — reportaże 21.15 Fragment z życiorysu — rozmowa z tow. Z. Hanfem 21.30 Teatr w szopie — o teatrze, którego twórcami są górnicy 22.00 Kino dorosłych: „Nana” — ser. prod. franc. 22.55 Znane i lubiane — pr. rozr.

Niedziela I

6.00 TTR — Język polski 6.30 TTR — Matematyka 7.25 Alarm przeciwpożarowy trwa 7.35 W naszej rodzinie 7.55 Nowoczesność w domu i zagrodzie 8.15 Tydzień — mag. rolniczy 8.55 Program dnia 9.00 Teleranek — oraz film „Pippi Langstrump” 10.20 Antena 10.45 Estrada folkloru 11.00 Studio Krajowej Konferencji Delegatów PZPR 12.00 Kraj za miastem 12.25 Telewizyjny koncert życzeń 13.10 Telewizyjny Teatr dla Dzieci: Bajki przez telefon 13.45 7 anten 14.45 Studio sport — Puchar Świata w narciarstwie alpejskim 15.10 DT — Wiadomości 15.25 Losowanie Dużego Lotka 15.40 Sportowy magazyn sprawozdawczy — Liga piłki nożnej 16.30 Złota Tarka '84 17.00 „Wnuk swojej babci” — radz. film fab. 19.00 Wieczorynka 19.30 Dziennik telewizyjny 20.00 Studio Krajowej Konferencji Delegatów PZPR 20.30 „Lata marzeń i złudzeń” — 4 odc. ser. franc. 22.00 Przegląd międzynarodowy 22.30 Sportowa niedziela 23.00 Wieczór z gwiazdą — Andrzej Rybiński

Niedziela II

8.00 Czas reformy 9.00 „Lata marzeń i złudzeń” — ser. prod. fr. (wersja dla niesłyszących) 10.30 „Kołobrzeg — marzec 1945” — pr. wojsk. 11.00-23.45 Niedziela w dwojce 11.00 Czym żyje kraj? 11.10 Aerobic z D. Stalińska 11.25 Bliziej natury — „Buraki” 11.40 Spotkanie z delegatami 12.10 Mistrzowie interpretacji — Garriok Ohlsson 12.25 Wielka gra — teleturniej 13.25 Złote Ekran 1983 13.40 1500 sekund wielkiego sportu 14.00 Pieśń Gałczyńskiego — pr. muz.-poetycki 14.20 Złote Ekran 1983 14.30 Kalejdoskop filmowy Kino-Oko 15.25 Złote Ekran 1983 15.35 Jutro poniedziałek 16.00 „Ojciec Murphy” — ser. prod. USA 16.50 Warszawskie Łazienki — Biały Dom 17.20 Złote Ekran 17.30 Przeboje z operetek i musicalu gra Orkiestra Odeon 18.00 Utrwalił ślad 18.25 „Liszt” — „Marzenia a rzeczywistość” — ser. biogr. prod. weg. 19.15 Złote Ekran 19.30 Dziennik telewizyjny (dla niesłyszących) 20.00 Łańcut '83 — relacje z ubiegłorocznego festiwalu 20.35 Koncert laureatów Ogólnopolskiego Turnieju Młodych Talentów (1) 21.00 Złote Ekran 21.15 Wielkie filmy małego ekranu: „Droga przez mękę” — ser. prod. ZSRR 23.15 Koncert Laureatów Ogólnopolskiego Turnieju Młodych Talentów (2)

Otoczony swoim sztabem generalnym sudał uważnie wyjaśnienie policjanta XVI dzielnicy, który był pierwszym na miejscu zbrodni. Rozglądając się dojrzał Baréne'a. Skinął ręką i pokazał innym dziennikarzy. Reporter zrozumiał i szybko dołączył do kolegów. Brandier nie lubił, gdy ktoś mu deptał po piętach, ale potrafił okazywać wyrozumiałość i w odpowiednim momencie nie skąpił dziennikarzom informacji. Oni z kolei nie zapominali o paru pochwalnych słowach dla niego albo wyeksponowaniu go w telewizji. Komisarz spodziewał się, że zakończy karierę na fotelu dyrektora Policji Śledczej.

Rouché zrobił jeszcze parę zdjęć ulicy Ciry, spokojnej oazy między bulwarami Murata i Exelmajera, zwłaszcza że policja zablokowała ją z obu wylotów, na czas oględzin miejsca morderstwa. Był koniec października i tego pochmurnego dnia mrok zapadał szybko. Gerard Baréne podszedł do Jorica z agencji AFP i jego konkurenta z ACP, którzy kręcili się po chodniku, czekając, aż Brandier raczy wypnąc trochę informacji i dopuścić ich do świadków.

Cześć, chłopcy. Macie już jakieś wiadomości? Dla obu dziennikarzy z agencji reporter „Trybuny” nie był tylko kolega, lecz także klientem, gdyż dziennik abonował serwis obu agencji.

— Hm! — mruknął Joric, starszy od kolegi, już dobrze po czterdziestce. — Była godzina 14.40, gdy Buci albo, jeżeli wolisz, Connot, wychodził z kamienicy pod numerem 86, ot tam. Przemierzył chodnikiem z dziesięć metrów w kierunku swojego samochodu, koloru białego, który widział zaparkowany tam, po przeciwnej stronie ulicy. W tym momencie przejeżdżał wolniutko jakiś wóz osobowy. Gdy facet chciał przejść na drugą stronę, pojazd znalazł się na jego wysokości. Facet zainkasował trzy kule. Jedną w głowę, dwie w pierś. Wóz natych-



W logice zbrodni PIERRE NEMOURS

miast przyspieszył i zniknął na bulwarze Murata. — Seria z karabinu maszynowego — skomentował Baréne, rzucając notatkę na papier. — Nie — protestował drugi dziennikarz, Guesnaud. — Zdołałem dopaść jednego z inspektorów lokalnego komisariatu, zanim przyjechał Brandier. Wspomniał o jednym tylko świadku, dozorcę domu. Słyszał tylko certy strzały, szybko następujące po sobie, ale to nie była seria. — Widział samochód? — Nawet nie widział. Był w sieni budynku, gdy rozległy się strzały. Wyskoczył na ulicę. Już tylko zdołał dojrzeć światła samochodu, który skręcał w przeciwny. Wóz koloru ciemnego, dodał, ale bliżej nie mógł tego sprecyzować. Potem zobaczył mężczyznę na chodniku w kaftaku krwi... Facet nie jest chojrakiem. Od razu skończył do domu i zadzwonił po policję. — A ten facet... chcę powiedzieć... Buci. Dozorca go zna? — Nie. Widział niewiele. Tylko tyle, że wychodził z kamienicy. Pewnie parę sekund wcześniej musiał koło dozorcę przechodzić. Ale z nazwiska faceta nie znał. Widział go już dwa trzy razy. Ale, po pierwsze, to duża kamienica z dwiema oficynami, lokatorów mnóstwo. Po drugie, dozorca nie ma tu nic do ga-

dania. Zabitego zidentyfikowali gliniarze, na podstawie papierów. — I zaraz zrobili alarm — roześmiał się szyderczo Baréne.

— Jeszcze jak! Dozorca zawiadomił policję, potem wrócił na ulicę. W tym czasie przechodziła jakaś kobięcina, która na widok trupa zemdlała. Potem pojawił się jakiś typ. Akurat lekarz z dzielnicy. Kiedy więc nadjechał samochód z policją, stwierdzenie zgonu było już faktem, a lekarz zajął się kobięcina... Dobra, wiesz, jak to jest w takich przypadkach. Za wozem policyjnym nadjechał inspektor. Z kieszeni denata wyciągnął portfel, a dowiedziawszy się, o kogo chodzi, zadzwonił od dozorcę do komisarza. A ten, zanim udał się na miejsce wypadku na pełnej syrenie, uprzedził dyżurkę na Quai des Orfèvres i zmobilizował służby specjalne. Brandier stanął tu o godzinie 15.45. Dwa dziesiąta minut potem odwieziono ciało.

Gerard Baréne podniósł oczy na kamieniec. Więcej niż solidna. Luksusowa. Z marmurami, nowoczesnymi balkonami, oddzielnymi od siebie matowymi, nieprzeźroczystymi szybami. Na dziesiątym piętrze taras z kwiatami. Najmniejsze mieszkanie kosztowało lekko sto milionów. Za domem widać było jeszcze drugi budynek.

— Wiadomo, od kogo wychodził? — dopytywał Baréne. — Nie — odparł Joric — ale Brandier zaraz to wynluca. — W każdym razie — stwierdził Guesnaud — od siebie nie wychodził, mieszka w XVII dzielnicy.

Na tym zatrzymały się komentarze. Do małej grupki podszedł inspektor. — Sześć ma dla panów pięć minut — oświadczył.

Collardin, z rozgłośni „Europa 1”, podbiegł z aparaturą. (Ciąg dalszy nastąpi) (3)

Niech wygra lepszy!

JUTRO na stadionie przy ul. Kaluży po raz 50. w historii Cracovia i Wisły spotkają się w pojedynku o ligowe punkty. Przedstawimy więc poniżej krótkie doniesienia z obu klubów.

Polecamy także wywiady z Jerzym Zajdą i Mirosławem Kubisztalem, prognosty i komentarze do formy poszczególnych piłkarzy, wykonane jak najpoważniej dzięki uprzejmości WITOLDA KORCZYŃSKIEGO z Agencji Reklamowo - Informacyjnej „Eureka”, a przez nas potraktowane z przymrużeniem oka. Możecie także przeczytać materiał o kibicach Wisły, jakże innych od tych, do których przyzwyczailiśmy się na stadionach. Będzie również trochę statystyki i historii.

CRACOVIA: W składzie istotne zmiany. W porównaniu z meczem z Pogonią w akcji zobaczymy Wiesława Dybca i Zbigniewa Hnatia, na którego klub nałożył karę w postaci trzymiesięcznej dyskwalifikacji z zawieszeniem na pół roku za tygodniową nieobecność na treningach. W ostatniej chwili udało się także sfinalizować sprawę przejścia do Cracovii Jacka Buzka i Garbarni i być może wystąpi on w tym meczu. Nadal natomiast kontuzjowany jest

Program kolejki

DZIŚ i w niedzielę piłkarze ekstraklasy rozegrają XVII kolejke spotkań. A oto jej program: sobota Zagłębie Sosnowiec — Widzew Łódź, ŁKS — Ruch Chorzów, Górnik Zabrze — GKS Katowice, niedziela godz. 12 CRACOVIA — WISŁA (sędziuje J. Grzesiuk z Suwałk), Górnik Wałbrzych — Poznań, Szeczin, Bałtyk Gdynia — Lechia Warszawa, Motor Lublin — Szombierki Bytom, Lech Poznań — Śląsk Wrocław.

Rafał Wrześniak, a Jarosław Tyrka odczuwa jeszcze skutki niedawno przebytej grypy. Trener Józef Walczak tak powiedział o jutrzejszym meczu: „Nie szykuję na to spotkanie żadnej „tajnej broni”, nie wierzę w nią a poza tym nie porrywam się na rzeczy niewiadome. Niech wygra lepszy, przed zwyciężcą trzeba schylić głowę. Chciałbym by było to dobre widowisko”. Wczoraj Cracovia udała się do Myślenic. „Postanowiliśmy odseparować drużynę od kibiców, odebrać od nerwowej atmosfery Zespół musi być sobą i mieć własne oblicze”.

WISŁA: „Mogę tylko powiedzieć — to słowa trenera Edmunda Zientary — że wszyscy zawodnicy, którzy grali w ostatnich meczach, trenowali. Także kontuzjowany w spotkaniu z Lechem Krzysztof Budka”.

Czy Budka wystąpi w pojedynku z Cracovią — nie wiadomo. Natomiast na pewno zobaczymy w niedzielę na boisku Marka Motyka, który co prawda tydzień temu „zarobił” kolejną żółtą kartkę, ale nawet jeśli Wydział Dyscypliny Polskiego Związku Piłki Nożnej nałoży na niego jakąś karę, to jej bieg rozpocznie się dopiero w poniedziałek. Takie przynajmniej wyja-

śnienie otrzymaliśmy z PZPN. Wisłacy przygotowali się do „Świętej wojny” na swoim stadionie, nie wyjechali na żadne przedmeczowe zgrupowanie. Starali się raczej regenerować siły po śródmiejowym pojedynku pucharowym ze Stalą Mielec. Derby będą dla zespołu z ul. Reymonta okazją do rehabilitacji za niezbyt udany występ w półfinale Pucharu Polski.

W notesie statystyka

NIEDZIELNY mecz Cracovia i Wisły będzie 154 pojedynkiem tych zespołów. Dotychczasowy bilans jest korzystniejszy dla piłkarzy „Białej gwiazdy”, którzy odnieśli 65 zwycięstw. Cracovia triumfowała 53 razy, a 25 spotkań zakończyło się remisem. Stosunek bramek 256-210 dla wiślaków.

Prowadzona jest także inna statystyka, która obejmuje tylko spotkania ligowe. Także tym wypadku lepsza jest drużyna z ul. Reymonta, która wygrała 19 spotkań, 17 zakończyło się sukcesem „pasiaków”, a 13 razy zanotowano remis. Bilans bramek: 80-61 dla Wisły. Jak łatwo obliczyć najbliższe derby będą 50. a więc jubileuszowym pojedynkiem obu odwiecznych rywali.



Fot. JADWIGA RUBIS

Sam na sam z Jerzym Zajdą

Nazwisko — Zajda. Imiona — Jerzy, Krzysztof. Urodzony — 10 maja 1963 roku, w Głuboczach (woj. opolskie). Warunki fizyczne — 186 cm wzrostu, 80 kg wagi. Dyscyplina sportu — piłka nożna. Pozycja na boisku — bramkarz Klub — Wisła Kraków. Gdzie grał poprzednio — Zagłębie Wałbrzych, Gwardia Szczytno. Kiedy zaczął uprawiać piłkę nożną — w 1973 roku. Pierwszy trener — Henryk Bak. Największe osiągnięcia sportowe — wszystkie w kategorii juniorów, 2 razy wicemistrzostwo Europy, udział w mistrzostwach świata w Australii, 23 występy w reprezentacji Polski. Kto jest dla niego wzorem bramkarza — Józef Młynarczyk, wcześniej Sepp Maier. Mecz, który najbardziej utkwił mu w pamięci — pierwszoligowy debiut, spotkanie z Lechem w Poznaniu w ubiegłym roku, bramka stracona w 92 min. gry. Ile goli przepuścił w ekstraklasie — 26. Wpływ bramkarza na wynik meczu — podobnie jak saper myli się tylko raz. Charakter — wybuchowy, lubi dyrgować kolegami, choć na razie nie bardzo mu to jeszcze wychodzi.

Jakie książki lubi czytać — kryminały, sensacyjne, coś w stylu „Igi” Kena Folletta. Nauka — uczeszcza do klasy maturalnej Technikum Samochodowego, chce studiować w AWF. Stan cywilny — kawaler. Imię sympatii — Jolanta, jest krakowianką. Samochód — „polonez sport”. Jak długo pozostanie w Krakowie — na pewno przez najbliższe 3 lata, niewykluczone, że dłużej, może na stałe. Jak sobie radzi z dala od rodzinnego domu — ma już pewne doświadczenie, jest w pełni samodzielny od 18 roku życia. Czy umie gotować — obiadu nie potrafi przygotować, ale z robieniem śniadań czy kolacji nie ma kłopotów. Sportowe marzenia — zdobycie Pucharu Polski i udział w rozgrywkach europejskich. Kto wygra niedzielne derby — oczywiście Wisła.

TELEGRAPICZNIE

BUKARESZT. W półfinale międzynarodowego turnieju bokerskiego „O złoty pas” krakowianin Edward Mał przegrał w wadze lekkosredniej z zawodnikiem ZSRR — Samoninem, ale wcześniej zwyciężył w II rundzie Rix (RFN). Do finału zakwalifikowali się natomiast Edward Misiak i Stanisław Łakomiec. Obaj stoczą między sobą walkę o 1. miejsce w wadze półciężkiej.

OBERSDORF. Mistrz olimpijski na dużej szkodli narciarskiej Fin Matti Nykaenen został nowym rekordzistą świata w długości lotów, uzyskując 182 metry.

PARYŻ. Koszykarze francuskiego zespołu EB Orthez 97 zdobyli Puchar im. Korca wygrywając w finale z Crvena Zvezda Belgrad 93:73.

MINSK. Radziecki sztangista Władimir Graczev (kategoria wagowa do 67,5 kg) ustanowił rekord świata w wzniesieniu 155,5 kg.

Historia pojedynków Cracovii z Wisłą, wielkich derbów Krakowa czy jak kto woli „Świętej wojny”, eklektryzująca cały podwawelski gród ma bardzo długą tradycję. Siega roku 1908. Wtedy to, dokładnie 20 września, oba zespoły spotkały się po raz pierwszy. Warto przypomnieć skład z tego meczu, zakończony remisem 1-1. Cracovia: Rzepa, Pollak, Jachiec, Schmidt, Schwarzer, Reinthaler, Zabza, Szeligowski, Nowotny, Miller, Just. Wisła: Brożek, Pustelnik, Cepurski, Weysenhoff, Stolarski, Polaček, Poznański, Luska, Górski, Cudek, Rutkowski. Pierwszym sędzią tych historycznych derbów był Stoeger. W tym samym roku oba zespoły spotkały się jeszcze dwukrotnie. Raz padł remis 2-2, a trzeci z tych meczów wygrała Cracovia 3-1.

Z historii derbów

50. jubileuszowa „Święta wojna” odbyła się 12 września 1932 r. i jak zwykle dostarczyła wielu emocji. Tygodnik „Raz Dwa Trzy” tak pisał o tym meczu: „Już w 10 minut obronę Wisły i uzyskał prowadzenie, a w następnej minucie, poprawiając strzał Kubickiego (w poprzeczkę), podwyższył wynik na 2-0. Twardo wiślaków jednak nie zalamują się i w 9 minut później Balcer z długiego podania Reymonta na skrzydło, wykorzystuje lukę w defensywie Cracovii, strzela celnie w pełnym biegu, a na 9 minut przed końcem meczu Artur wyrównuje na 2-2”. I takim rezultatem kończy się to spotkanie.

Nawet wojna nie przerwała kontaktów piłkarzy „pasiaków” i „Białej gwiazdy”. I tak jest do dziś. Derby nie straciły ze swej popularności, a nawet ją zyskały, wyzwalając coraz więcej emocji. Czy zawsze zdrowych to już inna sprawa.

Mirosław Kubiształ postrachem bramkarzy?

MIROSLAW KUBISZTAŁ — nowa nadzieja Cracovii. Ten 21-letni zawodnik po przejściu z III-ligowej Unii Tarnów przebojem zdobył sobie miejsce w pierwszej drużynie „pasiaków”. Rozmawiamy z nim przed arcyważnym, także dla niego, pojedynkiem z Wisłą.

— Jak Pana przyjęto w nowym otoczeniu?
— Bardzo dobrze i życzliwie.
— Czy jest Pan traktowany jako pełnoprawny członek drużyny?
— Tak, nawiązałem już nawet pierwsze przyjaźnie. Bardzo dobrze czuję się w towarzystwie

Marka Graby. Zwykle razem trenujemy.

— A propos treningów. Czy różni się one od tego, co robił Pan w Unii?

— Zasadniczo. W Cracovii dużo więcej ćwiczy się z piłką.

— W meczach sparingowych zdobywał Pan dużo bramek. W czym leży tajemnica tych umiejętności?

— Tego to ja sam nie wiem, przychodzi samo. Sporo sytuacji jednak nie wykorzystuję. Choćby ostatnio w Szczecinie, gdzie byłem sam na sam z bramkarzem. Strzelałem za wcześnie zamiast próbować go kiwnąć ewentualnie podejść jeszcze bliżej.

— W meczu z Wisłą będzie Pan miał groźnego przeciwnika w osobie Jerzego Zajdy.

— Zdaje sobie z tego sprawę. Ale i jego można pokonać, tak jak każdego.

— Pozostają jeszcze obrońcy.

— Wisła ma bardzo dobry blok defensywny. Gdyby zagral to najbardziej obawiałbym się Krzysztofa Budki.

— Pana typ w tym meczu?

— Wolalibyśmy nie typować. Wiem jedno — musimy wygrać, a ja chciałbym jak najlepiej zaprezentować się krakowskiej publiczności.

— Czy ma Pan pseudonim boiskowy?

— W Cracovii nie. W Unii wolano na mnie „Kuba”.

Dziękujemy za rozmowę.



Chcą przywrócić na widowni dobre obyczaje

Podjęliśmy niewdzięczne zadanie napisać pozytywnie o kibicach w czasach, gdy na ich głowy leca gromy, gdy obarcza się ich winą za rozróbę na stadionach, w podciągach, na dworcach kolejowych, gdy nazwa „klub kibica” jest synonimem chuligaństwa. Okazuje się jednak, że te obiegowe opinie są nierzadko bardzo krzywdzące dla licznego grona prawdziwych sympatyków, którzy nie ograniczają się do biernego oglądania meczów, ale głośnym dopingiem pomagają swoim ulubieńcom. Jednocześnie chcą zmienić sytuację, przywrócić na

widowni dobre obyczaje. Lecz, o dziwo, z trudem znajdują sojuszników, nawet wśród klubowych działaczy.

Kolo Sympatyków Wisły zostało reaktywowane w październiku 1982 roku. Roman Romanow, Tadeusz Grzybowski, Wiesław Pulka i paru im podobnych entuzjastów czerpali wzory z organizacji, założonej w 1958 roku przez niezwykłego już Zygmunta Jaske. Chęć, by ich działalność nie ograniczała się tylko do dopingowania drużyn Wisły, lecz miała także charakter wychowawczy i propagatorski.

O autentycznej pracy członków Kola Sympatyków przekonaliśmy się podczas niedawnej wizyty w ich siedzibie, czyli w wieży stadionu przy ul. Reymonta. Za własne pieniądze ładnie urządzili lokal. Stoliki, krzeselka, telewizor, ściany ozdobione karykaturami zawodników, kolorowe zdjęcia i plakaty, masa proporców, warunki i sceneria idealne do urządzania spotkań z zawodnikami, trenerami, sędziami.

Pokazano nam też efektowne odznaki. Te zwykle są dostępne dla wszystkich członków, odznakę „z wianuszkami” traktujemy jako wyróżnienie za dobrą pracę na rzecz kolo, zaś honorową przyznajemy za wybitne zasługi, informuje prezes ROMAN ROMANOW. Do tej pory wręczylimy tylko 4 odznaki honorowe — żonie Zygmunta Jaske pani Zofii Leonowi Witkowskiemu z Łodzi, red. Grzegorzowi Aleksandrowiczowi i naszemu seniorowi 56-letniemu Tadeuszowi Grzybowskiemu. Zdecydowaliśmy, że wszystkie odznaki będą numerowane, prawo do ich noszenia przysługuje tylko członkom Kola Sympatyków Wisły.

Kolumnę przygotowali:
Piotr Płatek
i Jerzy Sasorski

Komputer o formie piłkarzy

CRACOVIA

Koczwarą — wysokie loty „fruwającego Adama” ale uwaga na nerwy
Szczerba — bez fajerków ale pewnie
Nazimek — w takiej formie nawet Maradona go nie ogra
Dybeak — kto na drodze ten nieprzyjaciół
Konieczny — mistrz w rozbiłaniu ataków
Podsiadło — grunt, że głowa pracuje, gorzej z nogami
Zych — jak na tę porę roku coś za senny
Zawadzinski — lepiej niech „grzeje ławę”
Hnatio — może nie wytrzyma 90 minut
Surowiec — oj niedobrze, niedobrze
Graba — siły nie ma, a taki nerwowy
Kuć — więcej niż zero
Kubiształ — trochę więcej spokoju i będzie gol
Janikowski — uważaj na kolorowe kartoniki!
Tyrka — „grypka” zostawiła swój ślad
Krok — coś ty taki zdenerwowany, przecież to tylko mecz!

WISŁA

Zajda — pomyśl zanim podejmiesz decyzję!
Adamczyk — rozpięta go energia, ale dziwnie rozdrażniony
Jalocha — w tym meczu „żelazne płuca”
Nawrocki — silny jak tur, ale nie chce mu się biegać
Skrobowski — strzeż się „samobójcy”!
Gorgoń — można na nim polegać
Motyka — głównej roli to ty nie zagrasz!
Nawałka — ja wam jeszcze pokażę
Banaskiewicz — kiebek nerwów
Targosz — lepiej z nim nie eksperymentować
Nurkowski — gorzej niż źle
Plewniak — może zemdleć na boisku
Krupinski — wszędzie go pełno
Wróbel — dużo szumu z niczego
Iwan — jak już pomyśli to coś wymyśli
Świerczewski — przeciętność do potęgi

Cel III-ligowców:

Odzyskać zaufanie kibiców

PO PIŁKARZACH ekstraklasy dziś i jutro zainaugurują rozgrywkę rundy wiosennej zespoły III ligi. Na razie w grupach IV i VIII. W tej ostatniej występują dwa reprezentanci naszego miasta — REZERWA CRACOVII i GARBARNIA.

Zacznijmy od Garbarni, która jest wyżej w tabeli bo na 8. pozycji. Oczywiście nie satysfakcjonuje to tak drużyny jak i trenera Michała Królikowskiego, który powiedział m. in.: „Zespół jest dobrze przygotowany do rozgrywek i powinien odegrać w nich większą rolę niż w jesieni. Po nie najlepszej I rundzie chcemy odzyskać twarz i zaufanie kibiców. Będziemy walczyć o miejsce w czołówce”.

Jeśli chodzi o kadre zespołu to znów ubyli kolejni zawodnicy. Jacek Buzka przeszedł do Cracovii a Maciej Śmiłek trenuje w Hutniku choć nadal nie doszło do porozumienia zainteresowanych stron. Adama Golda natomiast z gry wyeliminowała kontuzja. Nowe twarze to Marek Dej ze Słomniczanki i Mirosław Mroczek z Krakusa.

Wielki optymizm w Cracovii, która w trakcie przerwy zimowej obiał Krzysztof Hausner, pracujący jednocześnie z I drużyną. Główny kłopot to brak stabilności składu, opierającego się w dużej mierze na zawodnikach z których korzysta równocześnie Józef Walczak. A priority ma oczywiście I drużyna. W tej sytuacji dużym sukcesem jest już fakt, iż rezerwa „pasiaków” występuje w III lidze.

Z drużyny ubyli Marek Cendrowski i Adam Pamula (do Wawelu), trenerów nie podzieli natomiast Jacek Kuć i Jacek Ułman. Przybyli: z drużyny juniorów Paweł Osoba i Przemysław Miklaszewski ze Sparty.

Bez taryfy ulgowej

WCZORAJ w ekstraklasie hokeistów odbyły się dwa pojedynki, decydujące o obsadzie siódmego i ósmego miejsca w tabeli. Cracovia dla której wczorajszy mecz nie miał już żadnego znaczenia nie zastosowała wobec Unii Oświęcim taryfy ulgowej weryfikując na własnym lodowisku 8-4 (2-1, 2-2, 4-1). Dla zwycięzów bramki zdobył Maistrzak i Stebelko po 2 oraz Młynowski Paweł Panusz i Mironczak dla pokonanych Kotowski Młotek, Piwowarczyk i J. Gebezek. Porażka Unii przy równoczesnym remisie 3-3 GKS-u Katowice, w Bydgoszczy z Budowlanymi oznacza, iż siódme miejsce w tabeli wywalczyli katowiczanie.

Po krótkiej przerwie pierwszych 8 zespołów wznówi rozgrywki 20 marca wg nowej zasady „play off” natomiast 3 kwietnia Cracovia rozegra pierwszy pojedynk barażowy z Budowlanymi.

